

# GŁOS

## KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 25/2011 (2416) Rok LIII 26.6.2011

Nareszcie zbliża się...  
**KONIEC ROKU SZKOLNEGO!**



**TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ**  
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

fot. G.K.

## Ośrodki Polskiej Misji Katolickiej we Francji zapraszają na letni wypoczynek

Domy PMK, zarządzane przez Stowarzyszenie Concorde, prowadzone są przez wspólnoty zakonne, a o ich standard zabiega wyspecjalizowany personel. Wszystkie nasze Ośrodki dają możliwość różnorodnego rodzaju pobytów: od kilkudniowych do

tygodniowych czy nawet dłuższych. Przystępne ceny pozwalają na korzystanie z ich propozycji wszystkim zainteresowanym. W niektórych przypadkach Stowarzyszenie udziela zniżek, a nawet przyjmuje nieodpłatnie znajdujących się w trudnej sytuacji.



### *Pobyt w Lourdes - Polski Dom Pielgrzyma*

Dom «Bellevue», położony na zboczu wzgórza dominującego nad sanktuarium Maryjnym, prowadzony jest przez siostry Najświętszej Rodziny z Nazaretu. W ciszy i pośród otaczającej zieleni, z widokiem na pasmo Pirenejów można wypocząć, spędzić czas na medytacji i modlitwie. Dom dysponuje pokojami dla osób niepełnosprawnych. Maison de la Mission Catholique Polonaise BELLEVUE - Route de Bartrès, 65100 Lourdes; tel.: 05 62 94 91 82, fax 05 62 42 08 75; pmk-lourdes@club-internet.fr; www.lourdes.mission-catholique-polonaise.fr

### *Pobyt w regionie paryskim - La Ferté sous Jouarre*

Dom PMK, położony 45 km od Paryża, jest idealnym miejscem na wypoczynek, dni skupienia, rekolekcje czy seminaria. Przyjmuje osoby (indywidualnie) oraz grupy pielgrzymkowe i turystyczne. Duże sale, piękne parkowe otoczenie, pozwalają na organizację różnych uroczystości rodzinnych oraz przeżywanie świąt w serdecznej polskiej atmosferze. Maison de la Mission Catholique Polonaise - 31, rue d'Hugny, 77260 La Ferté sous Jouarre, tél./ fax 01 60 22 03 76; e-mail: pmk.laferte@free.fr, www.maisons.mission-catholique-polonaise.fr



### *Pobyt na Korsyce - Dom św. Jacka*

Położony w pięknym parku oliwnym, 2 km od morza i 6 km od Bastii na Cap Corse, Dom św. Jacka przyjmuje przez cały rok zorganizowane grupy rekolekcyjne, grupy turystyczne oraz wszystkie osoby pragnące wypoczynku i ucieczki od hałasu dnia powszedniego. Przyjmuje gości z okazji świąt. Cieszy się sympatią miejscowej społeczności korsykańskiej, z którą organizuje wspólne uroczystości. Maison Saint Hyacinthe - 20200 Santa Maria Di Lota, Lieu Dit Miomo BASTIA; tél.: 04 95 33 28 29 e-mail: mshcorse@aol.com; www.maison-saint-hyacinthe.com

### *Pobyt w Bretanii - Dinard - Willa «La Vistule»*

Willa ta jest charakterystycznym przykładem rezydencji nadmorskiej z końca 19. wieku. Jest ona własnością Towarzystwa Historyczno-Literackiego. Od czerwca 2007 r., po generalnym remoncie i starannym unowocześnieniu wnętrza, willa jest zarządzana przez Stow. Concorde. Villa «La Vistule» - 5, rue de la Vistule; 35800 Dinard; tél. 02 99 46 71 71; e-mail: la.villa.vistule@onet.eu; www.lavistule.mission-catholique-polonaise.fr



### *Pobyt w Sologne - La Ferté Imbault*

Dom Bożego Miłosierdzia, położony 199 km od Paryża, przyjmuje na odpoczynek krótszy i dłuższy. Ksiądz zajmujący się Apostolstwem Miłosierdzia Bożego, organizuje rekolekcje, konferencje, nowenny dla osób i grup. Dom dysponuje pokojami dla niepełnosprawnych. Maison de la Misericorde Divine - Rothère, 41300 la Ferté Imbault; tél. 02 54 96 20 28; 01 55 35 32 32; e-mail: pmk@club-internet.fr; maisondelamisericordedivine@onet.eu

## Telegram z... tornistrem



Ni już szybciej czas na zmianę... Szkolnego tornistra na wakacyjny plecak! Bo nie wiem czy zauważyliście, ale w tym tygodniu do finii właśnie kończymy z Budą, Be frami, z lepszymi i gorszymi ocenami i wszelkimi innymi szkolnymi obowiązkami. I tak będzie przez najbliższe dwa miesiące wakacji! Kom pletna laba i luz-blues! Żadnych klasówek,

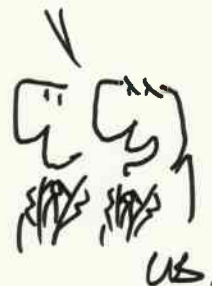
rachunków, ortografii, a nawet filozofii i stania w kącie. I mam prośbę do wszystkich ambitnych Rodziców – dajcie odpocząć! Niech Wasze dzieci poczują, że dzieciństwo to nie tylko wkuwanie, pisanie zadań i inksza szkolna teoria. Dzieciństwo to także wakacje, przygoda, bezstroska, poznanie świata z jego nieprzemijalnością, zabawowością. Wakacje były wówczas dobrą... szkołą radości życia i... nauką przez praktykę – bez przymusu, bez odfajkiwania. Więc zamknijcie na trzy: pustą zeszyt w kratkę, różne komputerowe internety, wszelki świat wirtualnych gier i idźcie do prawdziwego lasu, na prawdziwy spacer brzegiem Bałtyku o wschodzie słońca, idźcie pogadać ze swoimi Dziadkami i Tata, i Mamą o prawdziwym życiu, o tym co ważniejsze nawet od wszelkich szkolnych nauk. I niech Bóg prowadzi!

P.O.

## POLSKIE PRZEWODNICTWO W UE

- TO WYCZAREROWANY SPECJALNIE SAMOLOT NA WYJAZD NA RZĘDZĄ DELEGACJI NA INAUGURACJĘ PRZEWODNICTWA. W TYM DŁUGIM CZEKAJA NA WYLOT ZALADOWANE JUŻ BĄCZKI...

rys. Leszek Biernacki



Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

### W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Dziennikarz nie może mieć rozterek – czy opisywać zło – str. 8
- | Cicho sza – Rok Miłosza – str. 9
- | Im bliżej kryzysu – tym więcej optymizmu? – str. 12
- | Dans un an, t'y es ? – str. 13
- | 136 Europejska Pielgrzymka do Lourdes – str. 16

## Zaczynamy unijną prezydencję

Bogdan Dobosz

Od 1 lipca 2011 roku Polska będzie sprawowała prezydencję Unii Europejskiej. Rola ważna, wizerunkowa, choć warto pamiętać, że w związku z powołaniem przez Traktat Lizboński stanowiska Wysokiego Przedstawiciela ds. Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa, dotychczasowe kompetencje prezydencji w zakresie polityki zewnętrznej zostały mocno ograniczone.

Przed nami w roku 2010 prezydencję sprawowały Hiszpania i Belgia, a od stycznia 2011 – Węgry. Po nas przyjdą Dania i Cypr. Teoretycznie polska prezydencja powinna być najsilniejsza i najbardziej znacząca w tym okresie. Hiszpania przeżywa duże problemy gospodarcze, Belgia problemy z niestabilnością rządu i dezintegracją federacji, Węgry odbudowują kraj po ruinie zostawionej przez socjalistów. Dania i Cypr to z kolei kraje mate.

Sprawowanie Prezydencji w Radzie UE to spory wysiłek. Wiąże się z koniecznością koordynowania kilku tysięcy spotkań, zarówno formalnych (poświęconych omawianiu bieżących spraw), jak i nieformalnych (w celu wymiany poglądów w sprawach długotermino-

wych), w Brukseli, Luksemburgu oraz samym kraju Prezydencji. Miasta polskie zorganizują kilkadziesiąt różnych spotkań, w tym także na najwyższym szczeblu (Rada Europejska, szczyty z przywódcami państw trzecich). Kraj prezydencji musi też wykazać się umiejętnościami negocjacji pomiędzy Państwami Członkowskimi, szczególnie wtedy, gdy poruszane są kwestie drażliwe i kontrowersyjne.

ciąg dalszy na str. 6-7



PL2011.eu

## ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Rok (56,60 €)  Pół roku (30,30 €)  Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €)  Miesiąc (5 €)  PDF/e-mail (49,90 €)

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_ Telefon: \_\_\_\_\_

Adres: \_\_\_\_\_

Czeki prosimy wystawiać na  
Głos Katolicki – Voix Catholique  
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki  
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11  
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON  
PRENUMERATY



## LITURGIA SŁOWA

## Najświętszego Serca Pana Jezusa

## DRUGIE CZYTANIE

1 J 4,7-16

## Czytanie z Pierwszego Listu św. Jana Apostoła

Umitowani, miłujemy się wzajemnie, ponieważ miłość jest z Boga, a każdy, kto miłuje, narodził się z Boga i zna Boga. Kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest miłością. W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu. W tym przejawia się miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że On sam nas umitował i posłał Syna swojego, jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy. Umitowani, jeśli Bóg tak nas umitował, to i my winniśmy miłować się wzajemnie. Nikt nigdy Boga nie oglądał. Jeżeli miłujemy się wzajemnie, Bóg trwa w nas i miłość ku Niemu jest w nas doskonała. Poznajemy, że my trwamy w Nim, a On w nas, bo udzielił nam ze swego Ducha.

My także widzieliśmy i świadczymy, że Ojciec zesłał Syna, jako Zbawiciela świata. Jeśli kto wyznaje, że Jezus jest Synem Bożym, to Bóg trwa w nim, a on w Bogu. Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam. Bóg jest miłością; kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim.

## EWANGELIA

Mt 11,25-30

## Słowa Ewangelii wg św. Mateusza

W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: „Wystawiani Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojczy, gdyż takie było Twoje upodobanie. Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawić. Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźmijcie moje jarzmo na siebie i uccie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie”. □

## Bóg jest blisko

„Pan wybrał was i znalazł upodobanie w was, nie dlatego, że licznie przez wywyższacie wszystkie narody, gdyż ze wszystkich narodów jesteście najmniejszym, lecz dlatego, że Pan was umitował”.

Jakże przyjazne i cudowne są te biblijne słowa. To słowa pocieszenia i obietnicy, życzliwe i ofiarowane przez Boga do rozważenia w sumieniach dla tych, którzy wierzą, ufają i szukają... Ich mocy i działania trzeba doświadczyć i nam, współczesnym ludziom, po to, aby pokochać świat, pokochać powołania, drogę życia, szczęście i refleksje nad wspólnotą Kościoła, i nad światem. Ich echo, które Liturgia przynosi, to jakby echo wołania, echo słów, które zapisał kiedyś ks. Karol Wojtyła. Bardzo lubię te Jego słowa w ciszy serca czytać i rozważać, a zwłaszcza wtedy, gdy się pytam o Boga w świecie, gdy świat gubi swoje korzenie, odchodzi, zamiera i jest jak martwy! „Miłość mi wszystko wyjaśniła/ Miłość mi wszystko rozwiązała/ dlatego uwielbiam tę Miłość/ gdziekolwiek by przebywała...”. „Jeśli miłość największa w prostocie/ a pragnienie najprostsze w tęsknocie/ więc nie dziw się, że pragnął Bóg/ aby najprostsi Go przyjęli/ ci, co duszę mają z bieli/ a dla miłości swej nie znają słów...”. „Aż dotąd doszedł Bóg i zatrzymał się o krok od nicości, tak blisko naszych oczu... Nie lękajcie się... Nigdy.” – ks. Karol Wojtyła.

Jakże dziwne są te błogostawione słowa Jana Pawła II – trzeba je w sumieniu rozważać, bo jest to znak, jest to dar, jest to spotkanie Bożej łaski i wolnej woli każdego człowieka. Ten znak spotkania owocujący wiarą i spokojem, wobec różnych szarych doświadczeń, jakie niesie nam codzienność. Ten znak słów pocieszenia pozwala patrzeć z nadzieją na inne dni pełne kolorów, dni, które są przed nami jeszcze zakryte. Te słowa są pokrzepieniem, jak balsam na nasze ludzkie rany, jak tyk świeżej wody dla spragnionych czerwcowym



i lipcowym upałem, jak szukanie wierne i przyjazne życzliwego, przyjaznego słowa, takiego pełnego miłości. Takie słowa, jak i te inne, podobne, warto rozważać i nimi się wypetnić. Zachęcam! Dziś warto rozważać jeszcze i te późniejsze, napisane już z innego miejsca, w innym czasie, po to, aby zrozumieć, czym jest wiara i Boże Serce – otwarte Serce. „Otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi! Chrystus wie, «co jest w człowieku». Tylko On to wie”.

Dlatego do Niego można przyjść po zrozumieniu, gdyż Chrystus jest Sakramentem Niewidzialnego Boga. A sakrament oznacza zawsze – obecność. Bóg jest zawsze z nami. Nie lękajcie się Boga, który stał się człowiekiem! I jeszcze jedno słowo – jakby pokrzepienie dla nas szukających odwagi: „Nie lękajcie się słabości człowieka, ani też jego wielkości! Człowiek nie przestaje być wielki nawet w swojej słabości, zwłaszcza, gdy kocha”. I niech przemówi do nas w to święto Bożego Serca – teolog Karl Rahner: „Są słowa, które dzielą i słowa, które łączą; są słowa, które tłumaczą i słowa, które zacierają; są słowa, które człowiek sztucznie stworzył i takie, które otrzymał, które trwają zawsze i które nas rozjaśniają. Są słowa, które ograniczają i izolują oraz takie, które daną rzecz czynią przejrzystą. Są słowa mroczne i słowa, które nic nie znaczą, i są słowa, które znaczą wiele – to prastowia. Jednym z nich jest – SERCE. Należy ono do słów, które wyrażają tajemnicę całego naszego życia, które pomagają nam poznać samych siebie i wyrazić. Kiedy o nim mówimy odwołujemy się do jedności, która cechowała nas przed podziałem na duszę i ciało, na czyny i myśli, na to, co w nas jawne i to, co w nas ukryte”.

To słowo „Serce” to także i to dziś odkrywane – Boże Serce. W Kościele ma ono zaszczytne miejsce, skryte w ciszy Tabernakulum, w ciszy wiecznej lampki – zapalanej dłońią człowieka na znak wiernej Bożej obecności, przyzywającej Ducha Św. i dar modlitwy, która jest Jego owocem. Patriarcha antiocheński św. Ignacy w tak bardzo mocny i sugestywny sposób opisał działanie Ducha Św. w Kościele: „Bez Ducha Św. – Bóg jest daleko, Chrystus pozostaje w przeszłości, Ewangelia jest martwą literą. Kościół tylko organizacją, władza – dominacją, misja – propagandą, liturgia tylko wspomnieniem, a życie chrześcijańskie moralnością niewolników”.

W Duchu Św. – Bóg jest blisko, Zmartwychwstały Chrystus jest tu i teraz, Ewangelia jest mądrością i mocą życia, Kościół jest żywym Ciałem odbijającym życie Trójcy Św., władza postugą jedności, misja – pięćdziesiątnicą, Liturgia – pamiątką, uobecnieniem, zapowiedzią, życie chrześcijańskie – przeobstwowaniem w relacjach synostwa i braterstwa”. Nie szukajmy Boga daleko, bo On jest bardzo blisko. Jego Serce, Jego ogień serca, Jego życie, Jego tchnienie – jest w nas. A gdy tak popatrzymy na ten nasz współczesny świat, wtedy Boże Serce nas inaczej ukształtuje i przeobstowi, czyniąc z nas ludzi wierzących, świątynię Ducha św. □

ks. Ireneusz Wójcik

Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa

## Miłość za miłość

*Bp Józef Sebastian Pelczar wielokrotnie powtarzał, iż kult Najświętszego Serca Jezusowego ma swe je źródło przede wszystkim w samym Bogu, który jest miłością.*

Wyjaśniał, że o Sercu Jezusa można mówić w podwójnym znaczeniu: jako o ludzkim sercu Syna Bożego, ukształtowanym w tonie Maryi, które zostało otwarte wótcznią na krzyżu, a teraz króluje w chwale i w Najświętszym Sakramencie oraz jako o znaku nieskończonej miłości Słowa Wcielonego. Pisał: „Jeśli chcesz poznać ogrom tej miłości, rozważaj dzieła Boże, spełnione dla człowieka, a mianowicie trzy wieczne pomniki miłości: żłóbek, krzyż i ołtarz”. Św. Józef Sebastian zachęcał, aby na dar Bożej miłości odpowiadać nabożeństwem do Serca Bożego, czyli... „*odwzajemnianiem się Boskiemu Zbawicielowi miłością za miłość i gorącym pragnieniem zadośćuczynienia za wzgardę i niewdzięczność, jakiej od ludzi doznaje*”. Był przekonany, że miłość Boża była znana i czczona od początku chrześcijaństwa i w całych dziejach Kościoła. Chcąc przybliżyć ludziom prawdę o Bożej miłości, opracował na podstawie Ewangelii „Rozmyślenia o życiu Pana naszego Jezusa Chrystusa dla zakonnic”, zachęcając w nich do poznawania Boga. Wiedział, że nie ma takiej karty w Piśmie Świętym, z której nie przebiegałaby miłość Boża.

Kontemplacja tajemnic Serca Pana Jezusa zrodziła chrystocentryczną duchowość Zgromadzenia sercańskiego, ześrodkowaną na Sercu Jezusa, uosobionej miłości Boga ku człowiekowi. Formuła profesji,

przez którą siostry oddają się umiłowanemu Bogu, zaczyna się od słów: „*Na większą chwałę Najświętszego Serca Jezusowego...*”. Zewnętrznym wyrazem duchowości Zgromadzenia jest symbol Serca Pana Jezusa, który siostry noszą na szkaplerzu i używają w pieczęciach. W dniu złożenia profesji wieczystej otrzymują srebrną obrączkę ze znakiem serca.

Głównym świętem patronalnym Sercanek jest uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, w tym roku przypada ona 1 lipca, poprzedza ją nowenna modlitw do Serca Jezusowego. Szczególna cześć oddawana jest temu Sercu w każdy piątek, a zwłaszcza w pierwsze piątki miesiąca. Każdy dzień wspólnota sercańska rozpoczyna modlitwą uwielbienia Boga za Jego miłość słowami: „*Uwielbiamy Cię, Boże w Trójcy Świętej Jedynej, który w tajemnicy Najświętszego Serca Pana Jezusa objawiasz światu swą nieskończoną miłość ku ludziom*”.

Dar miłości Boga zobowiązuje do pełnej miłości postawy w oddaniu się Bogu i Kościołowi, wg wezwania Chrystusa: „*Uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca*” (Mt 11, 29). Równocześnie dar ten jest źródłem ducha wynagrodzenia, objawiającego się dyspozycyjnością wobec woli Bożej. Aspekt wynagradzający sercańskiej duchowości siostry starają się realizować przez przyjmowanie codzien-

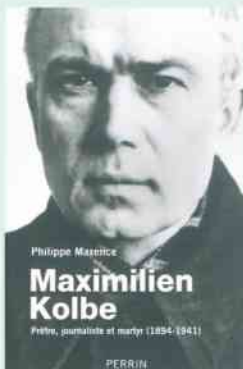


nych trudów i cierpień, jako ekspiacji za grzechy własne i świata, a także przez znoszenie trudności płynących z życia wspólnego. Zabiegają o to, by codzienne bogactwo zdarzeń i przeżyć mogło stać się z ich decyzji taską wynagrodzenia. Sercańska wspólnota stara się dążyć do tego, by wobec innych ludzi być znakiem Boga-Miłości. Realizuje ona swój charyzmat m.in.: w Polsce, we Francji, w USA, na Ukrainie, w Boliwii, Libii, na Jamajce, we Włoszech oraz w Watykanie. □

s. *Auxilia Felisiak StNSJ*

**WARSZAWA** | 15 czerwca Marszałek Bogdan Borusewicz uroczystie otworzył wystawę poświęconą życiu i dziełu o. Kolbego w gmachu Senatu. Rok 2011 senatorowie RP ogłosili Rokiem św. Maksymiliana, z racji przypadającej 14 sierpnia 70. rocznicy śmierci męczennika franciszkanina. Na 25 planszach pokazanych zostanie ponad 100 zdjęć św. Maksymiliana z różnych okresów jego życia. Fotografie pochodzą z archiwum klasztoru ojców franciszkanów w Niepokalanowie, a większość z nich nigdy nie była wcześniej publikowana. Będzie też można zobaczyć rękopisy, dokumenty, fotokopie listów, a także projekty jego wynalazków. Wystawa „Kolbe. Historia życia św. Maksymiliana” ma przypomnieć postać zakonnika z Niepokalanowa, który w 1941 r. oddał życie za współwięźnia z niemieckiego obozu w Oświęcimiu.

**PARYŻ** | We Francji ukazała się obszerna biografia o. Maksymiliana Marii Kolbego. Wydana w 70. rocznicę jego śmierci książka nie pomija mało znanych epizodów z życia świętego, jak jego działalności misjonarsko-dziennikarskiej w Japonii. Opublikowana biografia „Maksymilian Kolbe, kapitan, dziennikarz, męczennik (1894-1941)”, wyszła spod pióra Philippe’a Maxence’a, redaktora katolickiego francuskiego czasopisma „L’Homme Nouveau”. Przybliża dość słabo znaną we



Francji postać polskiego zakonnika, zamordowanego w Auschwitzu. **ISLAMABAD** | Co roku ok. 700 pakistańskich chrześcijanek jest przymuszanych do przyjęcia wiary Mahometa i poślubienia muzułmanina. Kościół katolicki chce raz na zawsze powstrzymać ten haniebnny proceder. Okazją stał się przypadek 24-letniej Farah Hatimy, który już zyskał światowy rozgłos i dzięki staraniom chrześcijańskich organizacji jest śledzony również w Genewie przez oenzetowską Radę Praw Człowieka. Jak deklaruje rodzina katolicki, została ona poddana działaniu narkotyków i w takim stanie wyparta się wiary, a następnie poślubiła muzułmanina, przez którego jest teraz więziona. Sąd pierwszej instancji uznał sprawę za zamkniętą, ponieważ zadowolił się pisemną deklaracją Farah, w której miała ona zapewnić, że zarówno konwersja, jak i ślub były dobrowolne. Sędziów nie interesowało, czy Farah rzeczywiście pisała to oświadczenie z własnej woli. Kościół katolicki rozważa możliwość złożenia odwołania do Sądu Najwyższego. Sprawę wzięta w swoje ręce lokalna komisja Iustitia et Pax, licząc na poparcie chrześcijan za granicą.

**CHICAGO** | Benedykt XVI mianował pochodzącego z Polski kapłana, ks. Andrzeja Piotra Wypycha biskupem pomocniczym archidiecezji Chicago w Stanach Zjednoczonych, przydzielając mu stolicę tytularną Naraggara. Ks. Andrzej Piotr Wypych urodził się 5 grudnia 1954 r. w Kazimierzy Wielkiej. Święcenia kapłańskie przyjął w 1979 r. W 1983 roku przybył do Chicago, a w 1989 został inkardynowany do tamtejszej archidiecezji. □

## Zaczynamy unijną prezydencję

ciąg dalszy ze str. 3

Kolejne zadanie Polski w tym półroczu to reprezentowanie Rady wobec instytucji UE, w szczególności wobec Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego. Polska będzie prowadzić prace Rady i kształtować jej relacje z partnerami instytucjonalnymi, przewodniczyć spotkaniom roboczym, a także informować Parlament Europejski o prowadzonych pracach.

Pomimo ograniczonej roli prezydencji, kraj ją sprawujący ma szanse wprowadzić na europejskie forum tematy ważne także dla siebie. Służy temu określenie tzw. priorytetów. W oficjalnym dokumencie rządu na ten temat czytamy: „Polska w ramach prezydencji będzie dążyć do wprowadzenia Unii Europejskiej na tory rozwoju gospodarczo-politycznego i skupi się na trzech następujących priorytetach: integracja europejska, jako źródło wzrostu, bezpieczna Europa, Europa korzystająca na otwartości”. Minister Krzysztof Dowgiewil dodaje, że Warszawa skupi się na stosunkach ze wschodnimi sąsiadami, bezpieczeństwie energetycznym, dyskusji o przyszłym wieloletnim budżecie UE po 2013 roku oraz wzmocnieniu rynku wewnętrznego. Program to bardzo ogólny i taki zarzut stawia też krajowa opozycja. Zauważmy jednak, że jest w programie rządu i kilka konkretnych haseł – umowa stowarzyszeniowa z Ukrainą, Mołdawią, akcesja Chorwacji. Sprawy się jednak skomplikowały. Ukraina z prezydentem Janukowyczem nie jest już tak proeuropejska, w Mołdawii wybory wygrała opcja prorosyjska. W dodatku można obawiać się, że prezydencja będzie się musiała zająć przede wszystkim sprawami bieżącymi.

A tutaj mamy konflikty w północnej Afryce, kryzys finansowy i gospodarczy niektórych państw UE, problemy z bezpieczeństwem żywności w Niemczech, czy – dodatkowo – rosyjskie embargo na unijne nowalijki. Nikt nie ukrywa, że jeżeli np. w nadchodzących miesiącach Grecja nie otrzyma pomocy i zbankrutuje, wszystkie inne kwestie w Unii zejdą na plan dalszy...

Opozycyjne Prawo i Sprawiedliwość proponowało wprowadzenie do priorytetów prezydencji Polski większą ilość spraw konkretnych. Jarosław Kaczyński wymieniał tu wspólną politykę rolną (zrównanie dopłat), politykę prorodziną i energetyczną, rozszerzanie strefy Schengen o wschodnich sąsiadów, nowe strategie wewnętrznej. PiS postulował także wprowadzenie przez naszą prezydencję obrony chrześcijan przed prześladowaniami w innych krajach i promocję europejskiego nauczania Jana Pawła II.

Przebiegowi polskiej prezydencji warto się przyglądać. Warszawa dość rzadko ma okazję być jednym z głównych rozgrywających w UE i szansę taką trzeba wykorzystać. Jak na razie rząd wykorzystuje prezydencję do próby złagodzenia krytyki swoich poczynań. Już teraz premier Tusk mówi, że ze względu na prezydencję opozycja powinna tonować krytykę. Tymczasem za kilka miesięcy czekają Polskę wybory parlamentarne i bez takowej krytyki się nie obejdzie (tym bardziej, że jest za co krytykować). Czy politycy Platformy Obywatelskiej będą wówczas kontr-krytykowali opozycję, że zakłóca polską prezydencję i używali jej jako rodzaju knebla? Niewykluczone.

Jaka będzie ta prezydencja nie wiadomo. Jak na razie pierwsze posunięcia jej dotyczące nie są zbyt szczęśliwe. Jednym z nich jest

## Z KRAJU

- W Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!” w kościele w Krakowie-Łagiewnikach zostały złożone relikwie krwi błogosławionego Jana Pawła II.
- Kwestiom energetycznym, w tym dwustronnej współpracy w zakresie poszukiwania i wydobycia surowców naturalnych, poświęcone było spotkanie szefów rządów Polski i Norwegii Tuska i Stoltenberga.
- W Warszawie podpisano porozumienie o stacjonowaniu na terytorium Polski sił powietrznych USA. Umowa miała zostać parafowana już podczas wizyty Prezydenta Obamy w Warszawie; ale się opóźniła. Część szczegółów zostanie dopracowana dopiero w przyszłym roku, a pierwsze wspólne polsko-amerykańskie ćwiczenia wojskowe w naszym kraju powinny się odbyć w 2013 r.
- IPN ma szefa. Za kandydaturą Łukasza Kamińskiego w Sejmie opowiedzieli się postowie PO, PiS, PSL i PiN. W głosowaniu nie wziął udziału SLD.
- Sprawa zawieszenia w czynnościach prokuratora Pasionka wymaga wyjaśnienia – uważają postowie PO, PiS, SLD i PiN. Zaniepokojenie informacjami w sprawie prokuratora wyraziło stowarzyszenie Solidarni 2010. Pasionka oskarżono o naruszanie prawa. Nieoficjalnie chodzi o jego zwrócenie się do Amerykanów o pomoc w śledztwie dotyczącym katastrofy smoleńskiej i o działania zmierzające do postawienia zarzutów osobom odpowiedzialnym za organizację wyjazdu, m.in. MON Klichowi.
- Przy okazji wyszło na jaw, że „jedna z instytucji państwowych” (ABW) przez wiele miesięcy przetrzymywała materiały dotyczące katastrofy smoleńskiej przekazane na prośbę Pasionka przez departament USA.
- Politycy Sojuszu Lewicy Demokratycznej sondują PO, które ministerstwa mogłyby przypaść jego reprezentantom w ewentualnej koalicji.
- W Gdańsku swoje dziesięciolecie świętowała Platforma Obywatelska. Były nowe twarze, a wśród

- nich Joanna Kluzik-Rostkowska, która opuściła PiN (wcześniej PiS). Dwie „zdrady” w ciągu roku to jak na polityka sporo. Podobno teraz jest jej „po drodze” z PO.
- Na tym samym konwencie wyemitowano nagranie prezydenta Komorowskiego, który zapewniał, że „kawał mego serca zostawiłem w Platformie Obywatelskiej”.
- 13 czerwca minęło z kolei 10 lat od powstania Prawa i Sprawiedliwości, partii założonej przez Lecha i Jarosława Kaczyńskich.
- „Człowiek jest najważniejszy” to hasło, z którym PSL pójdzie do jesiennych wyborów parlamentarnych.
- W Sejmie powstał parlamentarny zespół na rzecz ochrony życia. Znalazło się w nim 64 postów z PiS, PO i PiN.
- W tym samym w Sejmie zapadła decyzja, że osobom o orientacji homoseksualnej nie można zabronić prowadzenia rodzinnego domu dziecka i tworzenia rodziny zastępczej.
- Generał Bronisław Kwiatkowski, który zginął w katastrofie smoleńskiej, został pośmiertnie uhonorowany amerykańską Legią Zasługi.
- W Warszawie odbyła się „tradycyjna” parada gejów poparta przez ugrupowania lewicowe. SLD był po raz pierwszy współorganizatorem „parady”.
- Departament Wychowania i Promocji Obronności MON nie dofinansuje XI Międzynarodowego Motocyklowego Rajdu Katyńskiego. Pieniądze znalazły się natomiast na obchody 68. rocznicy bitwy pod Lenino i film o Władysławie Bartoszewskim.
- Rodzina Macieja Płażyńskiego opublikowała protest przeciwko instrumentalnemu wykorzystywaniu imienia Zmarłego przez PO na konwencie partii.
- Wojskowa Prokuratura Okręgowa w Warszawie umorzyła kilkanaście spraw, które w 2007 r. skierował do niej likwidator Wojskowych Służb Informacyjnych Antoni Macierewicz. Uzasadnienie jest tajne.

- Przeprosin wobec władz Słowacji w związku z działaniem Krawczyka domagali się od Radostawa Sikorskiego postowie PiS Jarosław Sellin i Kazimierz Ujazdowski. Chodzi o ambasadora RP, który podpisując się 2 czerwca pod oświadczeniem niektórych dyplomatów akredytowanych w Bratysławie poparł w tym mieście pochód środowisk lesbijskich, gejskich, biseksualnych i transseksualnych (LGBT) w imieniu Polski. Sikorski odpowiedział, że „nie ma żadnych informacji, by Słowacja czuła się obrażona”.
- Stan zdrowia Wałęsy, który z powodu gorączki znalazł się w szpitalu w Gdańsku, nie budzi obaw.
- 30 funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu wyruszyło z Warszawy na motorach do Smoleńska, gdzie uczczą pamięć ofiar katastrofy z 10 kwietnia 2010 r.
- Pracownica skarbowki w Sosnowcu ma postępowanie dyscyplinarne za to, że w lipcu 2010 r. brała udział w wiecu wyborczym Jarosława Kaczyńskiego.
- Rada Polityki Pieniężnej już po raz czwarty w tym roku podniosła stopy procentowe, by bronić złotych przed inflacją.
- Po kompromitacji z szykowaną na Euro 2012 autostradą Łódź – Warszawa, która mocno nadszarpnęła wizerunek rządu, premier Tusk obiecał zająć się sprawą. Chińczycy stracili ochotę na dalsze prace i zostali usunięci z budowy. Minister infrastruktury Grabarczyk obiecał w Sejmie, że autostrada A2 będzie jednak na Euro 2012 „przejezdna” (niezależnie od tego co to znaczy). Opóźnienia minister wyjaśnił „pechem”, powodziami i... działaniami poprzedniego rządu. Ciekawe na jak długo wystarczy jeszcze rządowi argument o tym, że wszystkiemu winne jest PiS?
- Do końca maja wyprodukowano w Polsce 387 tys. aut, czyli o 7% mniej niż przed rokiem. Największy wzrost produkcji odnotował VW Poznań (o 32%) oraz Opel Polska (o 23%), natomiast spadki miały: Fiat Auto Poland (o 15%) oraz FSO SA (o 57%). □

specjalne logo prezydencji. Oficjalnie ma podkreślać „dynamikę, pozytywną energię i solidarność”. Logo przedstawiał osobiście sam premier Tusk. Oby ów obrazek nie kojarzył się jednak z pochodem kolorowych, przygarbionych dziadów podtrzymujących się za ręce. Moim skromnym zdaniem logo jest nie tylko wtórne do słynnego znaczka Solidarności, ale i po prostu brzydkie.

Inna sprawa dotyczy „obsady personalnej” prezydencji, która pokazuje, że nie ma się co tu niczego dobrego spodziewać. Rzecznikiem prezydencji polskiej w Radzie UE został... Konrad Niklewicz, były dziennikarz „Gazety Wyborczej”. Czy ta nominacja ma zapewnić rządowi przychylność jego środowiska? Odchodząc z pracy w „Gazecie” Niklewicz zapisał się krytyką pis i dowodził m.in., że „żadne z państw nie wprowadza do swoich planów prezydencji spraw ważnych z punktu widzenia swoich interesów”.

Na koniec kilka słów o sprawie prezydencji. Instytut Adama Mickiewicza przeznaczył m.in. 20 milionów na wsparcie różnych projektów, które włączono w obchody polskiej prezydencji za granicą. Tym razem dość ubogo została potraktowana Francja. Dotację otrzymały tylko projekty „Polski etnodzajn w Paryżu” (150 tys. zł) i Opera o Marie-Curie (350 tys. zł.). Odrzucono m.in. takie pomysły jak „Rozbijanie Żelaznej Kurtyny” w Paryżu, „Nieznana Polska na Placu St. Sulpice”, przedstawienie polskich chórów w Paryżu – „Powrót do tradycji Bourbonów”, projekt „Muzyka pomiędzy Wisłą a Sekwaną”, wystawę „Polka w Paryżu” i „Wielką iluminację” (koncert jazzowy). WZ powodów formalnych upadły także wnioski o dofinansowanie imprez – „Polska

muzyka pod dachami Paryża” oraz wystawy – „Miłosz w Paryżu” i „Sport żydowski w przedwojennej Warszawie”.

Jednak prawdziwe kontrowersje budzi koncert na rozpoczęcie prezydencji w Polsce. Powierzono go satyrykom wątpliwej jakości – Krzysztofowi Maternie i Jakubowi Wojewódzkiemu. Ten drugi zastąpił m.in. popieraniem akcji wkładania polskich flag w psie odchody... Nieoceniony felietonista Stanisław Michalkiewicz ma tu swoją własną teorię i pisze, że „kiedy zatem zastanowimy się chłodno nad wyborem panów Wojewódzkiego i Materny na konferansjerów koncertu inauguracyjnego tegoroczne Saturnalia, to oczywistość tego wyboru rzuca się w oczy również jako dodatkowa informacja dla całej Europy, że to wszystko nie naprawdę, a tylko dla tzw. jaj. Obydwaj panowie, a zwłaszcza pan Wojewódzki, nie bez powodów uchodzą za tzw. jajcarzy, więc w jaki inny sposób lepiej dać całej Europie do zrozumienia, że ta cała prezydencja w wykonaniu naszych Umiłowanych Przywódców to tylko taki wygłup? Gdyby do udziału w koncercie zaproszono jeszcze panów Laskowika i Smolenia, nawet najmniej kumaty Europejczyk w lot by wszystko zrozumiał. Musimy zatem i my nauczyć się rozumienia takich aluzji, choćby dlatego, że kiedyś nie odczytaliśmy prawidłowo przyczyny wyznaczenia znanego satyryka pana Jacka Fedorowicza do objaśniania mechanizmu narodowych funduszy inwestycyjnych i ich prywatyzacji – no a potem było już za późno”. Oby się te słowa nie sprawdziły, choć prezydencja za takiej prezydentury i takiego premierostwa jakie mamy, nie tylko do takich żartów prowokuje. □

Bogdan Dobosz

## ZE ŚWIATA

- W Turcji Partia Sprawiedliwości i Rozwoju premiera Erdogana zdobyła 50,3 procent głosów i może rządzić samodzielnie. Partia ta pokonała centrolewicową Republikańską Partię Ludową (CHP), na którą głosowało 25,9% Turków. Partia Akcji Nacjonalistycznej (MHP) zdobyła 13%.
- Po burzliwej debacie Bundestag przyjął uchwałę o stosunkach polsko-niemieckich. W nowej wersji dokumentu znalazło się sformułowanie „dawna mniejszość polska” w odniesieniu do Polaków mieszkających w Niemczech do II wojny światowej. Współcześni Polacy są określani mianem „ludzi o polskich korzeniach, którzy wskutek biegu historii stali się Niemcami i odgrywali aktywną rolę” w społecznym i kulturalnym rozwoju kraju. Berlin nadal nie uznaje Polaków za mniejszość, co utrudnia ubieganie się o skonfiskowane jeszcze przez III Rzeszę majątki polskich organizacji. Niemcy utworzą jednak biuro reprezentujące interesy wszystkich polskich organizacji.
- Skutki rozwijającej się w Niemczech epidemii zatruc pokarmowych, wywołanych szczepem pączki okrężnicy EHEC i znoszenie wiz były tematami szczytu UE – Rosja, który odbył się w Niżnim Nowogrodzie. Rosja obiecała złagodzić embargo na import świeżych warzyw pochodzących z krajów UE.
- Komisja Europejska zarekomendowała państwom członkowskim zakończenie negocjacji z Chorwacją. Będzie ona mogła zostać 28. członkiem UE.
- Zacięte walki między libijskimi powstańcami a siłami Kaddafiego trwały w mieście Zawija. Libijska telewizja poinformowała, że wojska lojalne wobec Kaddafiego zestrzeliły śmigłowiec NATO.
- Norwegia zapowiedziała, że zmniejszy swój udział w operacji NATO w Libii, a do 1 sierpnia wycofa się z niej całkowicie.
- Turcja zaoferowała Kaddafiemu „gwarancje” w zamian za opuszczenie Libii. Dyktator propozycję odrzucił.

- Amerykański sekretarz obrony Gates skrytykował pięciu członków NATO, w tym Polskę, za brak zaangażowania w operację militarną w Libii. Gates ostrzegł także przed groźbą trwałego podziału NATO na sojuszników pasywnych i aktywnych.
- Komunistyczna Korea Płn. przetestowała rakietę krótkiego zasięgu typu KN-06 ziemia-powietrze, którą odpalono z zachodniego wybrzeża kraju.
- Syryjskie czołgi zaatakowały miasto Dżisir al Szugur. Władze utrzymują, że walczą z „grupami terrorystów i sabotażystów”. Liczba zabitych przekroczyła 1000.
- Dziesięciu jemeńskich żołnierzy i 21 bojowników al Kaidy zginęło w starciach w prowincji Abjan, na południu kraju.
- Na miesiąc przed secesją Sudanu Potudniowego trwa chaos i walki na obszarach granicznych.
- Wietnam rozpoczął manewry wojskowe u środkowych wybrzeży kraju. Protestują Chiny, w regionie doszło do dwóch incydentów na tle sporu o granicę na Morzu Potudniowochińskim.
- Z okazji oficjalnych urodzin Elżbiety II w Londynie odbyła się tradycyjna parada wojskowa.
- Szeferowie MSZ Rosji, Armenii i Azerbejdżanu spotkali się w Moskwie. Twierdzą, że doszli do wstępnego porozumienia w sprawie Górskiego Karabachu.
- W centrum Moskwy zastrzelono byłego oficera, Budanowa, oskarżonego o gwałt i morderstwo Czecenki.
- Około 15 tys. serbskich policjantów podjęło bezterminowy strajk, domagając się podwyżek płac oraz pieniędzy na poprawę wyposażenia.
- W sklepie IKEA w Dreźnie, w dziale mebli kuchennych doszło do eksplozji. Podobne wybuchy w IKEA zanotowano niedawno także w innych krajach.
- Falę ostrych zatruc spowodowanych szczepem pączki okrężnicy EHEC w Niemczech wywołały zanieczyszczone kietki z gospodarstwa „ekolo-

gicznego”. W Niemczech zmarło z tego powodu blisko 40 osób.

- Rząd Holandii poinformował o osiągnięciu porozumienia ze związkami zawodowymi w sprawie podniesienia wieku emerytalnego z 65 do 67 lat.
- Z kolei litewski Sejm zdecydował, że wiek emerytalny w tym kraju do 2026 r. zostanie stopniowo wydłużony do 65 lat i ujednoczony dla kobiet i mężczyzn.
- Europejskie firmy zbrojeniowe w dążeniu do zdobycia nowych rynków i powetowania sobie cięć wydatków na obronność sprzedają Rosji sprzęt wojskowy, broń i awionikę. Znow przypomina się powiedzenie Lenina o kapitalistach gotowych sprzedawać nawet sznur, na którym się ich powiesi...
- Stracili wiarę w Polskę i UE? 200 przedstawicieli społeczności polskiej na Litwie protestowało przed ambasadą USA w Wilnie przeciwko nowej ustawie o oświacie i zaapelowało do amerykańskiej ambasador o pośredniczenie w obronie interesów polskiej mniejszości na Litwie.
- Rosja wznowiła pełne dostawy energii elektrycznej na Białoruś, po uzyskaniu od tego kraju zapewnienia, że Mińsk spłaci dług opiewający na 37 mln euro.
- Starszy syn prezydenta Ukrainy Janukowycza, Ołeksandr, trafił na listę 100 najbogatszych obywateli w swoim kraju. Taki zdolny...
- Rosyjska Federalna Służba Ochrony (FSO), odpowiednik polskiego BOR, złożyła zamówienie na uszycie czarnych skórzanych kurtek i płaszczy dla oficerów. Tradycje NKWD i Gestapo ciągle żywe...
- FBI wspólnie z Międzynarodowym Funduszem Walutowym prowadzi śledztwo w sprawie serii ataków hackerskich na systemy informatyczne funduszu.
- Argentyńscy naukowcy sklonowali cielaka ze zmienionym DNA, który, kiedy dorośnie, ma dawać mleko niemal identyczne z ludzkim. □

# Dziennikarz nie może mieć rozterek - czy opisywać zło

O różnych odcieniach szarości z Red. Anitą Gargas rozmawia Paweł Osikowski

- Jak to się stało, że w czasie największego peerelowskiego marazmu, w okresie stanu wojennego lat 80 znalazła się Pani w zdelegalizowanym Niezależnym Zrzeszeniu Studentów i to na Śląsku... bastionie komuny?

- Studiowałam matematykę na Uniwersytecie Śląskim, uczelni, która jako jedyna w Polsce przeszła traumę związaną z internowaniem rektora. Wydział Nauk Ścisłych uś uchodził w okresie pierwszej „Solidarności” za jeden z najbardziej antykomunistycznych w całej Polsce, a rektor – fizyk prof. Chełkowski był jednym z tych najbardziej aktywnych na uczelni. Wybierając kierunek studiów kierowałam się również właśnie tą legendą, że matematyka, fizyka na UŚ były enklawami wolności. Po pierwsze byli tam wykładowcy, którzy aktywnie działali w podziemiu, a po drugie nie były to kierunki indoktrynowane, tak jak inne, humanistyczne. Wydział prawa czy historii bardziej mnie interesowały, ale celowo wybrałam matematykę, bo wiedziałam, że nie będę tam musiała poddawać się jakimś niecnym wyborom. Już wtedy na naszej uczelni działał odrodzony po ciosie stanu wojennego podziemny NZS, funkcjonowały pisma podziemne. A ponieważ zawsze miałam zacięcie do pisania, szybko znalazłam kontakt z wydawcami działającymi poza cenzurą. Byłam autorką podziemnego pisma „Bez retuszu”.

- To było pytanie o genezę Pani poglądów...

- Poglądy wyniosłam z domu. Zawsze wiedziałam co to jest Katyń i nie musiałam doznawać poznawczego olśnienia w 1989 r., jak wielu naszych rodaków. Mieszkaliśmy w Katowicach, w których wszyscy wiedzieli, co zdarzyło się na kopalni „Wujek”, nie trzeba było nam tego tłumaczyć. A każdy, kto choćby w minimalnym stopniu był patriotycznie wychowany, wiedział co do niego należy, dla mnie to było oczywiste.

- A co dzisiaj, w czasach konformizmu, robienia karier, skłania Panią do nadstawiania głowy? Co jest Pani życiową misją... specjalną?

- Moja dziennikarska praca to sprzeciw wobec totalnego zakłamywania, wobec zakłamywania najnowszej historii, wobec zakłamywania dawnych opozycyjnych elit. Nie musiałabym zajmować się tym, czym się zajmuję, gdyby nie to, że w pewnym momencie na przełomie 1989/1990 roku doszło w Polsce do okropnego porozumienia części elit opozycyjnych z władzą komunistyczną. Porozumienia, które sprawiło, że relatywizowana jest historia. W efekcie zbrodnie nie są traktowane jak zbrodnie, a Jaruzelski czy Kiszczak bywają uważani za... „ludzi honoru”. Do tej pory nie można ich osądzić, a rodziny ofiar systemu komunistycznego, na przykład rodziny górników zastrzelonych na kopalni „Wujek”, do dzisiaj nie mogą doczekać się sprawiedliwości. Tymczasem taki Jaruzelski wciąż uchodzić może w niektórych mediach za... autorytet.

Innym efektem porozumienia z 1989 roku jest to, że znakomita większość mediów w Polsce jest uzależniona ekonomicznie od rozmaitych spółek, środowisk i grup wpływów, które wyrosły podczas transformacji z nomenklatury. Dawni komunistyczni dygnitarze stali się właścicielami najważniejszych mediów.

- Ale oni obumierają, to są ludzie z pokolenia 80-, 90-latków. A może problem jest inny, może dzisiejszego społeczeństwa, młodego pokolenia historia lat 80. i komunizmu kompletnie już nie interesuje?

- Dawni funkcjonariusze sb, konfidenci, dygnitarze partyjni nie funkcjonowali w próżni, mieli rodziny, mieli przyjaciół, znajomych, mieli dzieci... Te dzieci były lokowane w rozmaitych spółkach, rozmaitych mediach i teraz to one przejęły pateczkę. Ich nazwisk nie ma już na listach Instytutu Pamięci Narodowej, rozpoznanie – kto jest kim – utrudnia też to, że córki pozmieniały nazwiska. Dziwimy się, dlaczego ten czy inny dziennikarz tak ostro atakuje ludzi, którzy chcieli dekomunizacji czy lustracji w Polsce. Możemy się domy-

Anita Gargas –specjalizuje się w dziennikarstwie śledczym, W latach 2006–10 była wiceszefem redakcji reportażu i wicedyrektorem publicystyki TVP1. Jest autorką głośnego programu telewizyjnego „Misja specjalna”. W jednym z nich odtworzono nagranie z rozmowy A. Michnika z A. Gudzowatym. 19 października 2010, program został ostatecznie zdjęty z ramówki. W czerwcu 1993 r. Gargas opublikowała tajną wówczas „Listę Macierewicza”. Gargas jest autorką filmu „10.04.10” poświęconego wyjaśnieniu katastrofy smoleńskiej.



ślać, że chodzi o najbliższych, o jakieś rodzinne koneksje, ale nie mamy tego jak sprawdzić. Kiedyś ukazał się w „Gazecie Polskiej” artykuł, który opisywał środowisko „Gazety Wyborczej”, najważniejszych jej mentorów, i okazuje się, że są to osoby, których rodzice byli jeszcze w KPP (Komunistycznej Partii Polski). Wtedy wydawało nam się, że to dotyczy mimo wszystko tylko niewielkiego grona ludzi. Teraz, dzięki archiwum IPN wiemy, że takich bezpośrednich powiązań jest znacznie więcej, a przecież nie chodzi tylko o KPP, ale też o Urząd Bezpieczeństwa i Służbę Bezpieczeństwa. Historycy dopiero odkrywają te archiwa i niedługo możemy się dowiedzieć, że większość tuzów środowiska dziennikarskiego początku lat 90. stanowili tacy osobnicy. Nie dziwimy się, że tak nam w głowach pomajstrowano, że społeczeństwo jest oglupione. Ono jest tak oglupione dlatego, że ci, którzy wówczas kształtowali naszą świadomość, mieli osobisty interes w tym, aby tak właśnie a nie inaczej przedstawiać najnowszą historię i ostatnie wydarzenia w Polsce.

Moje „nadstawianie głowy” jest więc wciąż sprzeciwem wobec tej sytuacji. Może zwyczajnie... bo jestem patriotką i zależy mi na tym, żeby nasza Ojczyzna funkcjonowała normalnie, żeby była wolna od różnych układów, sitw, niejasnych, nieczytelnych dla większości społeczeństwa powiązań, jednocześnie jednak mają kolosalny wpływ na to czy jesteśmy wasalem Unii Europejskiej, wasalem Rosji i wasalem Niemiec. Czy jesteśmy podmiotem, czy przedmiotem na międzynarodowej arenie politycznej. Mam wrażenie, że po 10 kwietnia 2010 roku długo nie zdawaliśmy sobie sprawy, jak potworną ponieśliśmy wówczas stratę; ze względu na to właśnie, że wraz z katastrofą smoleńską utraciliśmy... podmiotowość na arenie politycznej. Bowiem ta część elity władzy, która działała w tym kierunku, aby Polska nie była śmieciem, nie była przedmiotem rozmaitych gier na arenie międzynarodowej, tylko żeby była pełnoprawnym partnerem dla największych nawet państw europejskich czy państw NATO-wskich, zginęła.

- Jest Pani, poza głośną telewizyjną „Misją Specjalną”, autorką filmu „10.04.10”, próbującego szukać tam, na miejscu, wyjaśnień katastrofy smoleńskiej. Ten przejmujący obraz każdy powinien sam obejrzeć, trudno byłoby go tu opowiedzieć. Chciałbym jedynie zapytać, co jest najsilniejszym, najbardziej dojmującym wrażeniem, jakie towarzyszyło pobytowi Pani ekipy w lutym br. na „nieludzkiej, smoleńskiej ziemi”? Ludzki strach, kłamstwo?

- Przede wszystkim paraliżujący strach. To było „widać, słychać i czuć”, jak mówi autor piosenki. Trafiliśmy do Rosji akurat wtedy, kiedy szefowa rosyjskiego Międzypaństwowego Komitetu Lotniczego, Anodina obwieściła światu... putinowską wersję smoleńskiej katastrofy, czyli opublikowano raport mak-u i ten raport skutecznie zamknął wszystkim usta.

ciąg dalszy na str. 10



# Cicho sza – Rok Miłosza

Barbara Stettner-Stefańska

*Setne urodziny Czesława Miłosza, obchodzone przez cały rok w Polsce, a także w wielu krajach Europy i w Stanach Zjednoczonych, przypadają dokładnie 30 czerwca.*

Dwa dni później, 1 lipca 2011 r., Polska obejmie prezydencję w Unii Europejskiej. Te dwie daty w obwołanym przez Sejm RP Roku Miłosza mimo woli przywołują na myśl intelektualną biografię pisarza, czyli *Rodzinną Europę* i opisaną w niej scenę, gdy w 1931 r. dwudziestoletni Czesław po raz pierwszy znalazł się we Francji. Na moście granicznym, po którym przechodził ze szwajcarskiej Bazylei do francuskiego miasteczka Saint-Louis, ujrzał wtedy napis: *Zabrania się wstępu Cyganom, Polakom, Rumunom i Butgarom.*

Niezrażony tą jawną niechęcią do rodaków przyszły noblista nie zrezygnował z dalszej podróży do stolicy Francji, uznawanej wówczas również za stolicę świata. Obraz i zapach Paryża oglądane wtedy po raz pierwszy utrwalił się na zawsze w jego pamięci i takiego Paryża będzie odtąd szukać, ilekroć znajdzie się nad Sekwaną: *Był letni ranek, czwarta czy piąta godzina. Powietrze jak emalia w środku muszli, mieniąca się różowością i szarością. [...] Mokre kwiaty, warzywa, kawa, wilgotny asfalt, zmieszane ze sobą zapachy nocy i dnia. Szerokie chodniki zamienione na targowiska ...*

Podobny zachwyt paryskim porankiem opisze pół wieku później w wierszu *O świetle* ze zbioru *Nieobjęta ziemia*.

*Światłem nasycy się niebo przed wschodem słońca.*

*Lekko różowieją gmachy, mosty i Sekwana.*

(...)

*Rzeczywista jest dla mnie tylko ta chwila o świetle.*

*Żywy, które minęły, są niepewne jak ja dawny.*

*Zakłęcie rzucam na miasto, prosząc żeby trwało.*

\*\*\*

Kolejny pobyt Miłosza w Paryżu przypada na połowę lat trzydziestych XX w. Trwa cały rok i jest bardzo istotny dla intelektualnego rozwoju stypendysty z Polski. Najważniejszym jednak francuskim rozdziałem w życiorysie i twórczości autora *Zniewolonego umysłu* będą lata 1951–1960 czyli okres jego emigracji we Francji, gdy już przekreślił karierę dyplomaty PRL i wybrał status politycznego azylanta. Mieszka wtedy kolejno w siedzibie „Kultury” w Maisons-Laffitte, podparyskim Brie-Comte-Robert i w Montgeron.

Mimo że emigracja we Francji stanowiła trudny etap w życiu Miłosza, wypełniony troską o połączenie rodziny, wiązaniem końca z końcem, oskarżeniami w kraju o zdradę, a ze strony Polonii o kryptokomunizm, był to zarazem okres jego bardzo intensywnej pracy twórczej. Powstały wtedy: *Zniewolony umysł*, powieść *Zdobycie władzy*, część wierszy z tomu *Światło dzienne*, *Dolina Issy*, *Traktat poetycki*, *Rodzinną Europę*, tom esejów *Kontynenty*, przekłady *Wyboru pism Simone Weil*, zbiór *Król Popiel i inne wiersze*, liczne artykuły w „Kulturze”...

Wydaje się, że jak bez Paryża nie byłoby *Pana Tadeusza* Mickiewicza, tak bez Francji i działającego w Maisons Laffitte Instytutu Literackiego nie byłoby Miłosza–noblisty. Bez tego głównego wydawcy prac Miłosza jego utwory pisane po polsku i zakazane w kraju lądowałyby zapewne w szufladzie albo w ogóle nie powstały. Pierwsze wydania wielu późniejszych utworów Miłosza, napisanych już po jego wyjeździe do Ameryki w 1960 r., ukazały się również we Francji, a stąd przemycane niele-

galnie, docierały nad Wisłę jego wiersze, eseje i publicystyka.

Od 1962 r. już jako Miłosz–profesor uniwersytetu w Berkeley, a po 1980 r. jako laureat Nagrody Nobla pisarz pojawia się w Paryżu regularnie, prawie co rok. Nad Sekwaną odradza się psychicznie i witalnie. Francuska stolica przyciąga go swoją atmosferą, niezwykłą symbiozą „starych kamieni” z ciągłym następstwem pokoleń, budzi nostalgię za minionym i wywołuje nieustanne zdziwienie swoim trwaniem: Najdziwniejsze dla mnie dzisiaj w Paryżu jest to, że ciągle jest – twierdził pisarz. Przede wszystkim jednak w Paryżu działa Instytut Literacki i czeka na niego grono najbliższych przyjaciół: Konstanty Jeleński, Józef Czapski, Jan Lebenstein, Zygmunt Hertz, ks. Józef Sadzik.

\*\*\*

Charyzmatyczny pallotyn ks. Józef Sadzik, organizator słynnego Centrum Dialogu przy rue Surcouf, filozof z zamiłowania i wykształcenia, odegrał znaczącą rolę w życiu Miłosza. To właśnie on zdołał nakłonić nie najmłodsze już przecież pisarza, by podjął się nowoczesnego, ale zarazem sakralnego przekładu Biblii na język polski i w tym celu nauczył się hebrajskiego oraz podszkolił w odpowiednim dialekcie greki. W efekcie Miłosz przetłumaczył dziesięć ksiąg biblijnych (osiem ze Starego Testamentu i dwie z Nowego Testamentu), które powstawały w latach 1971–1986, a wydawane były w latach 1977–1989, głównie w pallotyńskim Éditions du Dialogue. Dwie z nich: Apokalipsa i Księga Hioba, z ilustracjami Jana Lebensteina, były edycjami bibliofilskimi, nad ich szatą graficzną czuwał artysta ks. Witold Urbanowicz.

Nagła śmierć ks. Sadzika, który zmarł w 1980 r. w wieku zaledwie 47 lat, wstrząsnęła Miłoszem i znalazła swój literacki oddźwięk w jego esejach oraz chwytającym za serce wierszu, poświęconym przyjacielowi.

*Jakże tak można, pośrodku rozmowy*

*Zniknąć i nawet nie powiedzieć: „wróć”*

*I dom od razu mieć wielo-echowy*

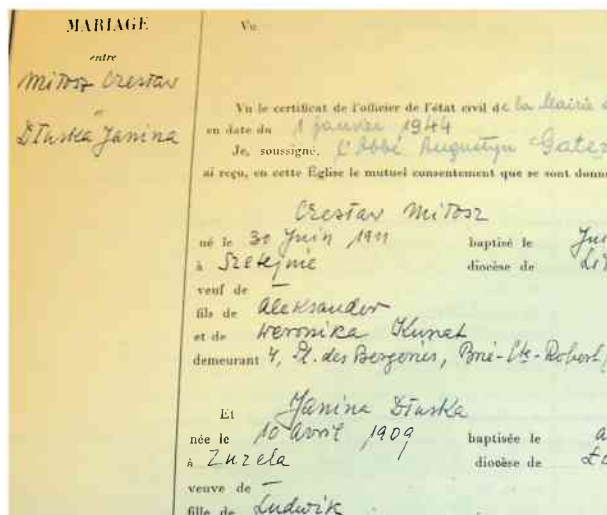
*Skąd żadnej wieści, tylko szum zakłóceń [...]*

Za każdym razem, gdy poeta przyjeżdżał potem do Paryża, też odwiedzał rue Surcouf, ale bez ks. Sadzika nie był to już taki sam, choć przecież wciąż ten sam adres.

\*\*\*

Takich paryskich adresów związanych w ten czy inny sposób z Czesławem Miłoszem jest w Paryżu więcej, np. budynek Szkoły Polskiej przy rue Lamandé, w którym mieszkał jako stypendysta podczas swego drugiego tu pobytu i gdzie 1 stycznia 1935 powstał jego wizjonerski Hymn ze zbioru *Trzy zimy*, Kościół Polski „na Concordzie”, świadek ślubu Miłosza 13 stycznia 1956 r., rue Descartes, tytułowa bohaterka jego wiersza itd., itd. Czy jednak warto o tym wspominać? Kogo właściwie Miłosz w Paryżu dziś obchodzi?

*ciąg dalszy na str. 11*



### Dziennikarz nie może mieć rozterek ...ciąg dalszy ze str. 8

Bo nawet, jeśli wcześniej świadkowie chętnie mówili o tym, co widzieli, bądź słyszeli, to po Raporcie Anodiny zrozumieli przekaz – od tej pory nie ma żadnych dywagacji i innych wersji, jest tylko „stuszna”, oficjalna wersja wydarzeń i jeśli ktoś się spróbuje wychylić, to będzie ponosić tego poważne konsekwencje. I teraz świadkowie byli gotowi – widzieliśmy to – sami sobie zaprzeczać. Sami sobie mawiali, że widocznie to oni coś musieli pomylić, skoro МАК (czyli Putin) mówi coś innego. Ten strach był zupełnie paraliżujący. Po raz pierwszy w życiu widziałam takie zjawisko. Przecież wcześniej byłam już w Rosji, byłam w Smoleńsku we wrześniu 2010 r., razem z ekipą Misji Specjalnej, więc dzisiaj widziałam te różnice, widziałam jak bardzo zmieniło się nastawienie ludzi. Wcześniej, we wrześniu, byliśmy chętnie oprowadzani, pokazywano nam miejsce katastrofy, świadkowie mówili, w którym miejscu stali, co widzieli itd. Teraz, żeby zachęcić kogoś do rozmowy, musieliśmy dokonywać szeregu zabiegów. Nasza praca była dodatkowo utrudniona, gdyż czuliśmy, że jesteśmy poddani inwigilacji, a nasi potencjalni rozmówcy byli uprzedzani o ewentualnej wizycie polskiej ekupy, byli ewidentnie zastraszani przez służby rosyjskie.

Pyta Pan, jak można jednym zdaniem opisać moje smoleńskie wrażenia... Otóż jeszcze bardziej utwierdziłam się w tym, że to nie był zwykły wypadek, i jeszcze bardziej utwierdziłam się w tym, że mamy do czynienia z „kłamstwem smoleńskim”, polegającym na tym, iż zaciera się dowody, mataczy, zastrasza świadków, czyli robi się wszystko, żeby prawda o katastrofie samolotu wiozącego Prezydenta Polski nie wyszła na jaw. I nawet jeśli ktoś mówi, że nie ma stuprocentowych dowodów na tezę o zamachu – bo nie ma, choć jest sto, czy ileś, przestaniek, że śmierdzi ta sprawa na kilometry – to musi przyznać, że dowody na to, że dochodzi do mataczenia, że mamy do czynienia z kłamstwem są stuprocentowe. Widać jakąś straszliwą analogię do tego, co się wydarzyło na smoleńskiej ziemi 70 lat wcześniej. Tak jak wtedy mieliśmy do czynienia z kłamstwem katyńskim, tak teraz mamy do czynienia z kłamstwem smoleńskim. I tak samo jak 70 lat wcześniej uczestniczy w tym, niestety, połowa Europy.

- Czy wierzy więc Pani, że jest możliwość poznania prawdy o katastrofie smoleńskiej w tym układzie politycznym, w jakim Polska się w tej chwili znajduje?

- Dopóki Polską będzie rządził Donald Tusk i jego ekipa – nie! Natomiast sądzę, że ta sytuacja się szybko zmieni. Mamy jesienią wybory i liczę na to, że większość Polaków nie będzie już chciała, aby nasz kraj był dłużej przedmiotem czy wręcz śmieciem na arenie międzynarodowej, nie będzie chciała przeżywać takich upokorzeń, jakie zafundowali nam Rosjanie w sprawie katastrofy smoleńskiej. Abstrahuję już tutaj od wewnętrznej sytuacji politycznej w Polsce i tego, co „wyprawia” władza, bo to jest osobna historia i sama w sobie jest powodem, by tę ekipę odrzucić. Gdy zmienią się rządzący, wówczas będą bardzo duże szanse także na dojście do prawdy o smoleńskiej katastrofie, i nie będziemy musieli na tę prawdę czekać kilkudziesięć lat, tak jak w przypadku Katynia.

- Podczas przygotowywania „10.04.10” spotkała się Pani z Jadwigą Kaczyńską – matką śp. Prezydenta. W filmie widać, jaką jest dzielną, trzeźwą... kobietą, taką prawdziwą „Matką Polką”, która straciła syna. To jakiś ciąg dalszy dramatycznych losów walki o niepodległość?

- Pani Jadwiga Kaczyńska jest dla mnie symbolem tych wszystkich Matek, które w skrajnie niekorzystnych warunkach wychowywały kolejne pokolenia oddane Ojczyźnie, dzięki którym Polska jest Polską. Matek potrafiących wpoić dzieciom, że – jak to sama pięknie ujęła w wypowiedzi dla filmu – można żyć i działać tylko z pobudek patriotycznych. Pani Jadwiga ma w sobie równocześnie tę wewnętrzną moc, która nie pozostawia wątpliwości, jak należy postępować. Sposób formułowania przez nią myśli jest tak jasny, przekaz tak prawy, że powinna jak najczęściej się publicznie

wypowiadać. Będę ją do tego zachęcać, bo Polsce brakuje takich budujących przykładów.

Jest tutaj pewna analogia do innej matki, która dla mnie jest symbolem strażnika pamięci, do pani Janiny Stawisińskiej. To matka górnika zamordowanego 16 grudnia 1981 roku podczas pacyfikacji przez ludzi Jaruzelskiego kopalni „Wujek”. Janek Stawisiński zginął w wieku 21 lat. Pani Janina od momentu śmierci syna walczyła o to, żeby winni tragedii w kopalni „Wujek” ponieśli karę. Jeździła na wszystkie procesy, wszystkie rozprawy, które odbywały się w latach 90-tych i 2000-nych. A przypomnę, że zOMO-wcy z „Wujka” nie stawiali się na rozprawy, drwili sobie z wymiaru sprawiedliwości. Ich przełożony – Kiszczak – nie pojawiał się na rozprawach, bo „chorował”, a faktycznie bywał w tym czasie na wakacjach w Egipcie, na co sąd przyzywał. Pani Janina zmarła kilka dni po tym, jak ostatecznie uniewinniono Kiszczaka.

- Co byłoby dzisiaj najważniejszym tematem Pani „Misji Specjalnej”, gdyby program ten nie został ostatnio zdjęty z anteny?

- Mogę uchylić rąbka tajemnicy i powiedzieć, że zespół „Misji Specjalnej” tak zupełnie się nie rozpadł. Część osób, które pracowały przy niej współpracuje teraz z „Gazetą Polską TV”, czyli telewizją internetową, którą można oglądać na stronie „niezależna.pl”. Pracujemy nad kolejnym tematem. Mam nadzieję, że w ciągu miesiąca, najwyżej półtora dojdzie do premiery tego materiału. Pracujemy nad sprawą rafinerii w litewskich Możejkach, którą kupił swego czasu polski koncern naftowy Orlen. Obecnie istnieje niebezpieczeństwo, że w wyniku działań rządu Tuska dojdzie do jej odsprzedania, np. Rosji. Mówiąc krótko chodzi o temat bezpieczeństwa energetycznego Polski. Proszę pamiętać, że Możejki są pewnym ogniwem strategicznego systemu bezpieczeństwa, który zbudowano w czasach rządu Jarosława Kaczyńskiego. Teraz system ten jest rozkawałkowywany przez rząd Tuska. Są pomysły, żeby sprzedać też inny, strategiczny dla Polski koncern – Lotos. Wyprzedano też stocznie, miejsca, gdzie można było budować gazo-porty czy porty dla tankowców przywożących ropę. To wszystko, w połączeniu z rosyjsko-niemiecką „rurą” gazową na dnie Bałtyku, zupełnie ubezwłasnowolnia Polskę i uzależnia ją od Rosji. Przy wszystkich „szaleństwach” premiera Tuska, takich jak walka z blogerami, z antykomorami, z kibicami, umyka nam temat najważniejszy – właśnie bezpieczeństwa energetycznego, tego jak poczynają sobie w Polsce Niemcy i Rosja. Uważam, że bezpieczeństwo energetyczne naszego kraju jest sprawą najwyższej wagi i o to przede wszystkim wyborcy powinni pytać kandydatów na postów w trakcie najbliższej kampanii.

- Czy czuje Pani strach, wykonując dzisiaj zawód dziennikarza śledczego?

- Nie! To, co robię od lat, i będę robiła, jest moim świadomym wyborem. Poza tym wiem, że jest za mną spore środowisko, które nie pozwoliłoby na to co działo się z niezależnymi dziennikarzami w latach 70-tych. Na pewno też jest inna sytuacja niż na początku lat 90-tych. Pamiętajmy, że po tym, jak „Gazeta Polska” opublikowała tzw. Listę Macierewicza – współpracowników bezpieki, działających w polskim parlamencie czy w rządzie – dochodziło do tego, że dziennikarze „GP” byli regularnie poddawani przestuchaniom, szykanom, zdarzały się napaści na dziennikarzy itd. W tej chwili mamy inną sytuację. Nie wyobrażam sobie, żeby, tak jak jeszcze w 1993 roku, wpadało do redakcji komando i robiono rewizję. Jeśli chodzi o dzisiejsze zagrożenie, to bardziej można się go spodziewać ze strony Rosjan, bo tam z dziennikarzami rząd Putina rozprawia się w sposób bezpardonowy...

- Co jest Pani pasją, kiedy może Pani oderwać się od swojego zawodu?

- Uwielbiam czytać książki opisujące okres Złotego Wieku, czas, kiedy rządziła Polską moi ulubieni władcy: Zygmunt Stary, królowa Bona. Lubię chodzić na targi staroci, mogę nic nie kupować, tylko oglądać stare przedmioty... Może dlatego, że Polska tak pokaleczona, zniszczona i złupiona, jest takich detali pozbawiona. Przyjeżdżam do Paryża i zazdroszczę jego mieszkańcom, że na każdej

ulicy mogą oglądać przedmioty wytworzone kilkadziesiąt lat wcześniej, przez rozmaitych rzemieślników. Nikt nie poniszczył starych wykuszy, starych bram, luster, dachów. Ktoś powiedział, że miasto się poznaje po dachach.

**- Jaką rolę w zawodzie dziennikarza pełni... poczucie przyzwoitości, opory moralne? Czy takie wątpliwości nurtują Panią, kiedy „śledzi” ludzkie grzechy, ludzkie niegodziwości?**

- Dziennikarz nie może się wahać przed opisywaniem rzeczywistości, nawet jeśli dotyczy to ludzkich grzechów. Tym bardziej, że wiele z tych grzechów wiąże się z życiem publicznym. Wróć do pierwszego Pana pytania: dlaczego zostałam dziennikarką, co jest motorem moich działań jako dziennikarza? Pochodzę ze Śląska, gdzie świetnie by to widać jak komunistyczna nomenklatura uwłaszczała się w latach 60-tych, tzw. transformacji, na narodowym majątku, jak się to odbywało za przyzwoleniem dawnego obozu „Solidarności”. Potem widziałam jak agenci stawali się rozmaitymi „autorytetami”, jak się dostawali do Sejmu, do Senatu, jak wchodziłi w rozmaite struktury państwa. I też nie nastąpiło stanowcze „nie” ze strony obozu „Solidarności”. To wszystko spowodowało, że chciałam piórem sprawić, by te fakty nie zostały zapomniane. A teraz pyta mnie Pan, czy mam dylematy moralne. Dziennikarz nie może mieć rozterek - czy opisywać zło. Oczywiście istnieją

odcienie szarości pomiędzy czernią a bielą. Tyle, że w przypadku mojej „dziatki”, czyli dziennikarstwa śledczego, roą dziennikarza jest patrzenie władzy na ręce i dostarczanie pełnych, choćby najbardziej przykrych informacji społeczeństwu. Bo to ono później decyduje o wyborze konkretnych ludzi np. do parlamentu. W związku z tym dziennikarz nie może rozważać w nieskończoność, czy ktoś był bardziej, albo mniej, usprawiedliwiony, dopuszczając się niegodziwości lub szwindli. Niech ocenia to czytelnik, widz, wyborca. Relatywizm w każdym przypadku, zwłaszcza w przypadku dziennikarstwa śledczego, wypycha nas w pułapkę prowadzącą do nierzetelności zawodowej. Kondycja dziennikarstwa jest odbiciem kondycji elit władzy. Jakie są elity władzy wszyscy wiemy. I dziennikarz, taki jak ja, widząc, że większość moich kolegów po piórze nie wykonuje prawidłowo swojego zawodu - bo poszli na układy, na koncesje, bo są konformistami, bo im się nie chce - po prostu nie ma wyjścia. Na rynku jest tak niewielu rzetelnych dziennikarzy, że chcąc nie chcąc, my nie możemy odpuszczać. Być może za 50 lat będzie pora na to, żeby prowadzić dywagację na temat różnych odcieni szarości, ale nie teraz, gdy dobro i zło znajdują się w śmiertelnym zwarciu. Teraz jest kluczowy czas walki o umysł. □

-Dziękuję. za rozmowę

Paweł Osikowski

### Cicho sza – Rok Miłosza ...ciąg dalszy ze str.9

Kiedy piszę ten tekst, jest już połowa czerwca, zarazem połowa Roku Miłosza. Na stronie internetowej Biblioteki Polskiej próżno szukam wzmianki o setnej rocznicy urodzin poety i trwającym od stycznia 2011 r. Roku Miłosza. Jest natomiast sporo informacji o dwustuleciu urodzin Franciszka Liszta, obywatela Europy. W Instytucie Polskim nic się nie dzieje, ale na www.institutpolonais.fr można przynajmniej znaleźć anons o Roku Miłosza i mających się odbyć w związku z tym kolokwium na Sorbonie (8-10 grudnia 2011) i ... w Bibliotece Polskiej (18-19 XI). W siedzibie księży pallotyńów na rue Surcouf autora biblijnych przekładów przypomina już tylko jego popiersie w pokoju ks.

Witolda Urbanowicza. Młody i gniewny Miłosz w golfie to dzieło artysty Michała Milbergera, подарowane przez rzeźbiarza księdza Witkowi, współtwórcy książek z tymi tekstami.

Cóż, prawda jest taka, że Czesław Miłosz wciąż jest nad Sekwaną nieznanym i niewiele się robi, aby to zmienić. Mimo wielu przekładów jego utworów na język francuski i przyznanej mu literackiej Nagrody Nobla najwybitniejszy podobno poeta polski XX wieku nie istnieje w świadomości przeciętnego Francuza. Rok Miłosza odfajkowany dwoma kolokwiami też tego nie zmieni. □

Barbara Stettner-Stefańska

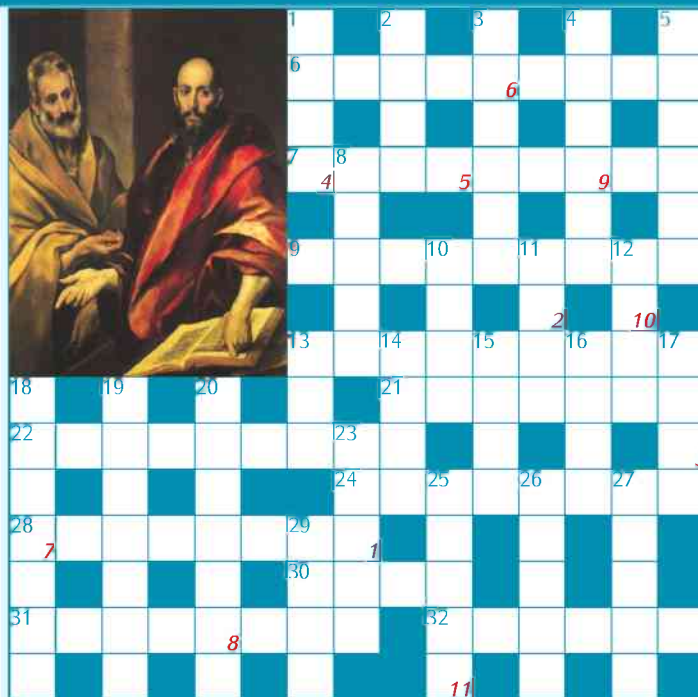
Fot. Witold Urbanowicz SAC, Marek Wittbrodt SAC

## KRZYŻÓWKA GŁOSU

**POZIOMO:** 6) Kobieta 7) Błona pokrywająca gatkę oczną; białkówka 9) Ambasador lub attache 13) Kolekcjoner książek 21) Rodzaj muzyki jazzowej 22) Nierówna powierzchnia 24) Instrument z miechem 28) „Oko” łodzi podwodnej 30) Na czele plemienia 31) Magazyn zbożowy 32) Zajmuje się ochroną środowiska

**PIONOWO:** 1) Środek świecy 2) Kres wysiłków biegacza 3) Poniżej talii 4) Spinka do włosów 5) Krzywa z odcinków 8) Sidła kłusownika 10) Kolor jasnioletowy 11) Potomstwo z jednego porodu 12) Zgrany zespół ludzi 13) Roślina ozdobna 14) Bubel 15) ... Newerly, pisarz rosyjski 16) Tyson z ringu 17) Świetlna reklama 18) Sknera, dusigrosz 19) Wynajęcie samolotu na przewóz osób 20) Górski gryzoń 23) Nacisk, presja 25) W godle Polski z koroną 26) Część paleozoiku 27) Miejsce do bujania się marzyciela 29) Ananas lub figa

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----



**Rozwiązanie:** Krzyżówki z numeru 21/2011 GK - Dzień Matki.

**Poziomo:** 1. brwi; 6. gryzoń; 7. czar; 8. Zbaraż; 9. mary; 11. dyskobol; 15. Hanka; 16. nabytek; 19. ospa; 21. liczydło; 22. plenum; 25. porto; 26. hejnat; 27. sytość; 28. aorta; 29. gigant; 30. dymnik; 31. astma. **Pionowo:** 2. rosza; 3. igrzyska; 4. cygaro; 5. kolano; 10. rynna; 12. kabel; 13. beton; 14. lokum; 15. hasło; 17. liberia; 18. szantaż; 19. odptata; 20. portret; 22. posada; 23. estyma; 24. ujście. □

## Im bliżej kryzysu – tym więcej optymizmu?

Przedwyborcza, czerwcowa konwencja Platformy Obywatelskiej przypominała PZPR-owskie konwentykły z czasów gierkowskich, gdy wiadomo już było, że gospodarka ostro dotuje, ale partyjno-państwowy optymizm czerpał jeszcze pełnymi garściami z wynalazku „propagandy sukcesu”.

Że gospodarka polska dotuje – widać gołym okiem, zwłaszcza gdy popatruje się po cenach: szalona drożyzna obejmuje już nie tylko nośniki energii (prąd, benzyna, olej napędowy, węgiel, nawet drewno opałowe...), także żywność, usługi i transport. Bezrobocie sięga 12 procent, sztuczki księgowo ministra Rostowskiego nie są w stanie ukryć olbrzymiego deficytu budżetowego, a jeśli chodzi o dług publiczny – jego zegar pokazuje już isticie astronomiczną kwotę sięgającą 800 miliardów złotych! Pytanie zatem, czy Polska podzieli wkrótce los Grecji lub Portugalii stychać niemal we wszystkich „nocnych rodaków rozmowach”, i – co tu dużo mówić – budzi ono więcej emocji, niż kupowanie przez PO działaczy innych ugrupowań a to pierwszymi miejscami na listach wyborczych, a to rządowymi posadami.

Rzecz jasna – żadna z tych nabrzmiewających kwestii gospodarczo-finansowych nie była przedmiotem obrad partyjnej konwencji PO, która syciła się i nastadzała 10-leciem istnienia partii i dobiegającym 4-leciem rządów PO w koalicji z PSL, „partią chłopską”, która – jak pokazuje doświadczenie minionych 20 lat – „może z każdym”. Przedmiotem partyjnej refleksji działaczy PO nie była też próba docieczenia, ile prawdy jest w uporczywych pogłoskach o długich rękach komunistycznych Wojskowy Służb Informacyjnych (co to w stanie nienaruszonym przeszedł wszelkie „weryfikacje” aż do roku 2007), uczestniczących w powoływaniu PO przed 10 laty, ani (co znakomicie współgra z tymi pogłoskami) w nie mniej uporczywych pogłoskach o mafijnych, brudnych pieniądzach, partycypujących w zakładaniu PO. O ile jednak pogłoski takie można zawsze przypisać „złośliwym językom”, albo wręcz „językowi nienawiści”, jakim niby z lubością posługuje się opozycja – gdy mową PO jest język miłości, znany m.in. z wypowiedzi pośta Niesiołowskiego, ministra

Sikorskiego, prezydenta Komorowskiego czy Palikota... – to już nie pogłoską, a faktem jest niedawne powołanie przy rządzie... Izraela Zespołu Zadaniowego do wydzierania mienia narodom europejskim pod pretekstem „restytucji mienia żydowskiego”. Apetyty względem Polski opiewają na majątek szacowany na ok. 65 miliardów dolarów a istotną „zmianą jakościową” jest przejście tych bezprawnych żądań od amerykańskich organizacji żydowskich (które nie są partnerami dla rządów) przez oficjalną agendę rządu Izraela, która już takim partnerem jest. Wprawdzie rząd Tuska zapewniał, że reprivatyzacja w Polsce będzie się dokonywać wyłącznie w oparciu o prawo własności, z wyłączeniem „dziedziczenia rasowego” (nie ważny tytuł prawny, ważne żeby mienie po Żydzie przypadło Żydom...), ale – po pierwsze: rząd Tuska podpisał tzw. deklarację praską, której signatariusze zobowiązali się do popierania roszczeń żydowskich dotyczących „dziedziczenia rasowego”, po wtóre – niedawna „sesja wyjazdowa” rządu Tuska in corpore w Jeruzolimie otoczona została tak wielką tajemnicą, że zaraz pojawiły się „niesprawdzone pogłoski” o podjętych tam cichych zobowiązaniach... Konwencja PO była dobrym miejscem dla przedwyborczego wyjaśnienia wszystkich tych pogłosek – ale żaden z tych tematów także nie został ani dotknięty...

Wszystkie ważne sprawy bieżące – łącznie z odpowiedzialnością rządu Tuska za graniczące z sabotażem nieprzygotowanie wizyty śp. prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Smoleńsku, z postępującą pod rządami PO/PSL inwigilacją obywateli przez służby specjalne, ze stopowaniem lustracji, ze skandalicznym kontraktem na budowę autostrady, powierzonym (czy za łapówkę?) chińskiemu kontrahentowi, z aferą hazardową, z gigantomachią budowlaną (ogromne, kosztowne stadiony „jednorazowego” użytku) – też nie zostały podjęte na tej konwencji, przez co – tryskając optymizmem i nadużywając słowa „szansa” – przypomniata mi właśnie gierkowskie spędy PZPR-owskich działaczy na tonącym „Titanicu”.

Nawiasem mówiąc – nikt już w zasadzie nie kryje, że i PO, i SLD marzą o wspólnej

powyborczej koalicji, z ewentualnym „doprosem” PSL.

Zważywszy na zabetonowanie sceny politycznej zgoła antydemokratyczną ordynacją wyborczą (blokującą wszelką inicjatywę oddolną, obywatelską!), „przyśrubowaną” w dodatku urągającym moralności finansowaniem partii z budżetu (co daje istniejącym partiom „wieczną rentę dominacji”) – wszystko wskazuje, że jeśli po jesiennych wyborach władza wpadnie w ręce PO, SLD i PSL (forsowane przez PO dwudniowe wybory, wobec medialnego, po-okrągłostołowego przechyłu w lewo, stwarzają wielkie możliwości manipulacyjne) – to polski „system demokratyczny” wyrodzi się w coś na kształt niedawnego „demokratycznego systemu meksykańskiego”, w którym Instytucjonalna Partia Rewolucyjna rządziła bodaj 30 lat bynajmniej nie dlatego, że rządziła dobrze, ale dlatego, że pośród fasadowych, demokratycznych dekoracji zablokowała możliwość prawdziwie demokratycznych wyborów, więc politycznej konkurencji, rządząc głównie metodą korupcji, przejścia mediów i interesownej uległości rządzącego establishmentu wobec specjalnych życzeń amerykańskiego sąsiada.

Tymczasem w Polsce, pośród kandydatów na posłów i senatorów, coraz więcej... żon, szwagrów, bliższych i dalszych krewnych posłów i senatorów obecnych; coraz więcej także... gwiazd estrady i sportu! I coraz więcej międzypartyjnych „transferów”, całkiem jak między klubami, w piłce nożnej... Widać, że w przecuciu nadchodzącego wielkiego i prawdziwego kryzysu walka o „miejsce przy korycie” zaostrza się, przybierając formy groteskowe.

Sądzę, że świadczy to o tym, iż krótka i skażona od samego zarania kompromisem „okrągłego stołu” młoda polska demokracja jeszcze zanim zdążyła opierzyć się – popada w głęboki dryf, o ile nie w martwość znamionującą uwiad autentycznego życia politycznego.

Pełna optymizmu przedwyborcza konwencja Platformy Obywatelskiej, podawana propagandą sukcesu, była tego najlepszym dowodem. □

Marian Miszański

## Naród, który rozpija własne dzieci, jest narodem bez przyszłości

*Oświadczenie Zespołu Konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości ws. przyjęcia przez Radę Ministrów projektu ustawy umożliwiających handel piwem na stadionach piłkarskich*

Niepokojem napawają informacje medialne o ponownych próbach wprowadzenia piwa na stadiony w Polsce. Działania Rządu, który z jednej strony deklaruje troskę o bezpieczeństwo i spokój na meczach piłkarskich, a z drugiej przyjmuje tak szkodliwe zapisy, budzą niezrozumienie i słuszny sprzeciw licznych środowisk. Jest on tym większy, że zwiększanie fizycznej dostępności alkoholu jest niezgodne nie tylko z zaleceniami Światowej

Organizacji Zdrowia, ale również z Narodowym Programem Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na lata 2011 – 2015 przyjętym przez Radę Ministrów w dniu 22 marca 2011 r.

Jeżeli ustawy te zostaną przyjęte przez Parlament, przyniosą trudne do oszacowania szkody, zarówno w wymiarze bezpieczeństwa, jak i zdrowia publicznego. Szczególnie negatywnie wpłyną na bezpieczeństwo i zdrowie najmłodszych kibiców. Wpłyną również



## Dans un an, t'y es ?

À un an de l'Euro 2012, on peut nourrir des craintes quant au degré de préparation de la Pologne à cet événement.

Les sonnettes d'alarme s'affolent aux quatre coins du pays, toute la presse en parle et les citoyens se demandent si la Pologne sera prête pour le Championnat d'Europe de football qui va se dérouler du 8 juin au 1<sup>er</sup> juillet 2012. Quelle est la situation à un peu moins d'un an de l'échéance ?

On aimerait dire que tout marche comme sur des roulettes. Pourtant, il y a deux mois, un sondage ARC Rynek i Opinia pour l'hebdomadaire Newsweek Polska montrait déjà le pessimisme des Polonais en ce qui concerne la préparation à cet événement. Et ce sentiment a été malheureusement confirmé par des informations alarmantes. Seulement 3% des supporters n'expriment aucune crainte par rapport à l'organisation de l'Euro. Plus des deux tiers en revanche expriment leurs inquiétudes quant à l'état des routes, des chemins de fer et de la préparation de la représentation nationale. Plus précisément, 67 % des personnes interrogées pensent que l'infrastructure des transports ne sera pas prête. Depuis le temps que l'on parle des routes et des autoroutes, on sait maintenant que certaines réalisations ont été abandonnées et que l'aboutissement de ce qui reste à faire est menacé. Ainsi, pour ne prendre qu'un seul exemple, les Chinois qui avaient gagné les appels d'offre pour la construction de deux portions de l'autoroute A2 entre Łódź et Varsovie, ont jeté l'éponge. Ils avaient en effet proposé un prix particulièrement bas qu'ils ne sont pas capables de tenir, laissant les dirigeants du pays dans la déconfiture la plus complète. De même, il n'y aura pas de deuxième ligne de métro à Varsovie en 2012, car sa construction vient tout juste de commencer et durera plus d'un an. On ne parlera pas de la modernisation des chemins de fer, des gares et des aéroports qui laisse à désirer. De même, 67 % des supporters expriment de fortes craintes sur l'état de leur équipe nationale. Passera-t-elle au moins un tour ? Ce n'est pas parce qu'elle a battu récemment l'Argentine qu'elle montera sur la plus haute marche du podium du championnat européen, surtout que l'équipe sud-américaine n'était pas composée des meilleurs joueurs du pays. Quelques jours après, on a même vu les Blancs-et-Rouges se faire battre par 1 but à 0 par une équipe de France qui se cherche toujours. On peut donc avoir des doutes sur la forme des joueurs, mais rien n'est perdu, car d'ici un an tout peut encore changer. Le troisième point noir de l'Euro 2012, ce sont les pseudo-supporters qui sèment la pagaille sur les stades et causent des dégâts. 57 % des personnes interrogées expriment des craintes à ce sujet. L'hooliganisme est un phénomène de grande ampleur dans notre pays et il ne se passe pas un match sans qu'il y ait des violences. 46 % des Polonais pensent qu'il s'est développé à ce point en raison d'une législation trop laxiste. La seule chose que le gouvernement a fait jusqu'à présent, c'est de décréter que certains stades seront fermés aux supporters. Autre sujet d'inquiétude chez 43 % des Polonais, c'est la crainte d'une hausse générale des prix pendant le déroulement de l'Euro. Si le championnat a bien lieu, le

pays sera visité pendant un mois par des touristes et des supporters étrangers, et il sera trop tentant pour les commerçants de forcer sur les prix des marchandises et des services pour profiter d'une occasion qui ne se renouvèlera pas de si tôt. Les Polonais, pour 34 % d'entre eux dans le sondage, craignent aussi l'engorgement des villes où se dérouleront les rencontres. Mais ce n'est pas tout. 20 % disent que les stades ne seront pas prêts. Pour l'instant, c'est vrai. La rencontre amicale Pologne-France aurait dû se dérouler au stade PGE Arena de Gdańsk flambant neuf. Mais comme il n'était pas terminé à temps, le match a été joué à Varsovie, sur le terrain de Legia Warszawa. Selon les prévisions, le stade de Gdańsk devrait être prêt à l'automne prochain, tout comme celui de Wrocław. À Varsovie, le stade national n'est pas prêt non plus alors qu'il devait être inauguré dans le courant de ce mois de juin. Il y a un problème grave avec les escaliers d'évacuation qui ne sont pas aux normes, ce qui fait que l'inauguration a été reportée elle-aussi à l'automne. Finalement, il n'y a qu'un seul stade de prêt, celui de Poznań. Il n'y a donc rien de bien réjouissant dans tout cela. Dans l'enquête, les Polonais craignent encore des échauffourées causées par des supporters étrangers (17 %), ou que leur pays ne plaira pas aux visiteurs étrangers (13 %). Pour ce dernier point, c'est surtout l'état de la préparation qui sera déterminant, il ne faut tout de même pas avoir de complexes pour le reste. Devant tous les problèmes qui ont été révélés ces dernières semaines, le gouvernement a tapé du poing sur la table. Ce n'est pas la première fois qu'il le fait, mais l'a-t-il fait assez fort ? Comme le souligne mon confrère homonyme de Rzeczpospolita, tous les retards de construction mettent en évidence « des symptômes d'une maladie grave qui ronge le gouvernement Tusk depuis le début de son existence. » Rendez-vous au 8 juin 2012 pour vérifier si la pathologie a été maîtrisée. □



negatywnie na i tak już alarmujące statystyki, według których w Polsce żyje niemal 1 mln osób uzależnionych, zaś 4 mln stanowią grupę pijących szkodliwie i ryzykownie.

Dlatego też apelujemy do Rządu oraz przedstawicieli Klubów parlamentarnych o wprowadzenie poprawek uniemożliwiających handel piwem na stadionach. Troska o trzeźwość narodu, to troska o stabilny rozwój naszej ojczyzny. Jest to więc obowiązek wszystkich obywateli, w sposób szczególny zaś tych, którzy w demokratycznych wyborach otrzymali misję ochrony dobra wspólnego.

Pamiętajmy, że naród, który rozpija własne dzieci, jest narodem bez przyszłości. Dlatego prosimy o modlitwy w intencji trzeźwości. Jednocześnie dziękujemy wszystkim, którzy dotychczas wyrazili swój

sprzeciw wobec tych niebezpiecznych zmian. Zachęcamy rodziców, środowiska kibiców i wszystkich ludzi otwartych serc do świadectwa troski o trzeźwość, która jest troską o życie.

Niech mobilizacją dla osób podejmujących decyzje oraz nas wszystkich będą słowa nauki bł. Jana Pawła II: „Nie wolno kusić! Nie wolno igrać ze złem! Nie wolno „sprzedawać” człowieka za zysk doraźny i niegodziwy, zdobywany na ludzkich słabościach i wadach! Nie wolno wykorzystywać i pogłębiać ludzkiej słabości! Nie wolno dopuszczać do degradacji człowieka, rodziny, społeczeństwa, gdy się za nie wzięto odpowiedzialność wobec historii!” □

Bp Tadeusz Bronakowski

Przew. Zespołu KEPolski ds. Apostolstwa Trzeźwości

„Gościa Niedzielnego” pytanie o wychowanie

## Samotna mama

Po kilku trudnych latach poczułam, że czekanie na to, że mój chłopak dojrzyje do bycia ojcem i głową rodziny jest bezsensowne. Urodziłam nasze dziecko, on nawet nie przyjechał, odwiedza nas rzadko, bo źle się czuje u moich rodziców, pytanie o to, czy będziemy małżeństwem, zbywa. Tymczasem córka doszła do wieku przedszkolnego. On w weekendy potrzebuje rozrywek i czasu dla swoich pasji. Bóg hojnie mnie obdarza, gdyż mam zdrowe dziecko, skończyłam studia, mam pracę, którą lubię. Mam dobre relacje z jego mamą, która uwielbia wnuczkę, posyła wiele prezentów, z czego on jest zadowolony, bo uważa, że w takim razie nie obowiązują go alimenty. Zadrecza mnie troska o przyszłość córki i tego, że nie zrozumie mnie kiedyś i ode mnie odejdzie do taty, bo tato będzie raz na jakiś czas. Boję się, że przyjdzie dzień, gdy córka będzie miała do mnie żal, że nie miała taty, a od niego ustyszy, że to była moja decyzja.

*Samotna mama*

Absolutnie nie należy się martwić na zapas. Całą tę sprawę mocno przemodlić i prosić Boga o to, by kierował. Jeśli poczucie, że już mu Pani nie potrafi zaufać jest bardzo silne, to takie są fakty i nie trzeba w kółko tego z nim lub z samą sobą wałkować. Wasze relacje są skończone, ale jego i córki nigdy. Dlatego spokojnie można jeździć z dzieckiem do jego mamy, przyjmować od niej pieniądze i prezenty dla wnuczki. Jako osoba wierząca nie powinna Pani nikogo przekreślać. Nadużywa też Pani słowa nigdy. Życie pisze zdumiewające scenariusze i nie wiadomo, co się jeszcze wydarzy. Stan na dzisiaj jest taki, że mu Pani nie wierzy, o czym został poinformowany. Wasze relacje ulegają zmianie. Nie ma sensu teraz się zastanawiać, czy ulegnie Pani jego staraniom, gdyby je wznowił. Wierzę, że znajdzie Pani w sobie siłę. Natchnienia można szukać w Biblii, choćby w historii o Ismaelu, którego samotna mama była w

tragicznej sytuacji. Ważne, by była Pani radosna, zadowolona i nie dała się wciągać w żadne emocjonalne rozgrywki. Przyszłość należy oddać Bożej Opatrzności, przeszłość Bożemu Miłosierdziu, a teraźniejszość Bożej Miłości.

Córka potrzebuje radosnej, pozytywnie myślącej i stabilnej emocjonalnie mamy. Dziecku należy odpowiadać prosto i szczerze, że nie potrafił się dogadać i zatożyć rodziny. Wśród rówieśników w przedszkolu i w szkole będzie sporo dzieci z niepełnych rodzin, nie będzie więc córka wyjątkiem. Proszę się cieszyć życiem i tym, co jest teraz, bo to się już nie powtórzy. W okresie nastoletnim może być różnie. Dlatego takie ważne jest, by od początku tłumaczyć córce, że ojciec jej nie odrzucił. Ważne, by Pani nie miała specjalnych kompleksów. Los dziecka z rodzicami żyjącymi w nienawiści lub w kłótniach wcale nie jest łatwiejszy. Proszę nie budować jakiś idealnych wizji, że będziecie jak przyjaciółki, że córka będzie wdzięczna. W życiu prawie każdego nastolatka nadchodzi chwila, że rodzice drażnią, że jest on pełen pretensji. Martwić się będzie Pani wtedy, gdy kłopoty się pojawią. Jeśli ojciec dziecka się nie zmienia, to czekają Panią jeszcze przykre sytuacje i trzeba będzie córkę wspierać, gdy ojciec zacznie zawodzić jej zaufanie, nie dotrzyma umów itd. Niepełna rodzina, brak ojca to zawsze krzywda dla dziecka. A może swoją stanowczą decyzją zmusi go Pani do dojrzałości? Jeśli nie, to nie Pani w tym wina, swoją rolę mamy należy wypełnić najlepiej jak tylko można. □



## GŁOS WOKÓŁ SPORTU



*Bogdan Usowicz*

☺ Kolejny sprawdzian kadry Smudy. Polska przegrała z Francją w Warszawie 0:1, po samobójczym голу. Jednak Polacy zaprezentowali całkiem przyzwoity poziom gry.

☺ Transfery. Wisła szuka kolejnego napastnika i interesuje się Serbem Despotoviciem. Zakończył się też trwający od tygodni „serial” dotyczący Osmana Chaveza. Piłkarz Hondurasu złożył podpis pod nowym kontraktem, wiążącym go z Wisłą na pięć kolejnych lat. Nowym nabytkiem zespołu z Krakowa jest też Holender Lamey (obrońca m.in. psv Eindhoven). Do Slovana Bratysława odszedł natomiast Cikosz. Trener Śląska Lenczyk przed meczami pucharowymi jest z kolei zainteresowany sprowadzeniem do klubu ligowych gwiazd – Cetnarskiego i Dawida Nowaka. Saganowski wrócił z Armitosu Ateny do ŁKS. Kontrakt z Legią podpisał Michał Żewłakow. Odejście Klicha z Cracovii jest przesądzone. Reprezentant Polski przeniesie się najprawdopodobniej do VfL Wolfsburg. Ireneusz Jeleń po wygaśnięciu kontraktu odejdzie z AJ Auxerre. 30-letni napastnik może trafić do PAOK Saloniki. Jose Verdu Nicolas „Toche” może wkrótce trafić do Polonii Warszawa. Jeżeli Czarne Koszule zdecydują się sprowadzić hiszpańskiego zawodnika, to stanie się on najlepiej zarabiającym piłkarzem Ekstraklasy.

☺ W ostatniej kolejce 1 ligi padły wyniki: Sandecja Nowy Sącz – kszo 3:1, ŁKS Łódź – Flota 1:5 (chyba świętowali awans!), Odra Wodzisław Śl. – Dolcan 0:3 (walkower), Termalica Bruk-Bet Nieciecza – Piast 3:1, Górnik Polkowice – Warta 0:0, Kolejjarz Stróże – Bogdanka Łęczna 1:2, Ruch Radzionków – Podbeskidzie 3:0 (też świętowali

awans?), GKP Gorzów Wielkopolski – mks Kluczbork 0:3 (walkower). Ligę opuszczają dwa zespoły, które wycofały się z rozgrywek – mks i Odra oraz kszo Ostrowiec Św. i GKP Gorzów.

☺ Polscy szczypiorniści awansowali do finałów ME, które odbędą się w styczniu 2012 r. w Serbii. Polska pokonała w Poznaniu 30:22 Portugalię.

☺ W ostatnim meczu towarzyskim przed mistrzostwami Europy polskie koszykarki pokonały 63:48 Litwę.

☺ 21. triumf Tomasza Golloba w turnieju cyklu GP. Polak zdeklasował rywali w walce o GP Danii i znalazł się czele klasyfikacji generalnej cyklu.

☺ IX runda ekstraklasy żużlowej: ckm Włókniarz Częstochowa – Unibax Toruń 44:46, Tauron Azoty Tarnów – PGE Marma Rzeszów 55:35, Caelum Stal Gorzów – Betard Wrocław 49:41, Unia Leszno – Stelmet Falubaz Zielona Góra 46:44. Tabela: 1. Falubaz – 16 punktów, 2. Unibax Toruń – 15, 3. Caelum Stal Gorzów – 14, 4. Unia Leszno – 11, 5. Betard Sparta Wrocław – 8, 6. ckm Włókniarz Częstochowa – 6, 7. Tauron Azoty Tarnów – 5, 8. PGE Marma Rzeszów – 5.

☺ Polscy siatkarze pokonali dwukrotnie w Lidze Światowej w San Juan Portoryko po 3:0. Teraz Polaków czekają trudne mecze w USA.

☺ Były trzykrotny mistrz Polski Francuz Bryan Bouffier (Peugeot 207 S2000) wygrał 26. Rajd Karkonoski, trzecią rundę mistrzostw kraju.

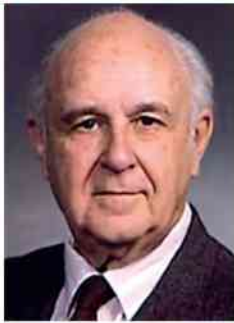
☺ Znany piłkarz Lukas Podolski wziął ślub kościelny ze swoją partnerką Moniką Puchalski w Polsce. Uroczystość odbyła się w kościółku w Kamionnej w województwie Mazowieckim. □



## KRONIKA POLONIJA

od 1992 r. redaguje Zbigniew A. Judycki

## POLSKA



• Prezydent Komorowski z okazji Święta 3 Maja, wręczył odznaczenia państwowe. Wśród odznaczonych znalazł się prof. Wacław Szybalski, wybitny biolog zamieszkały w USA.

• W kilku miastach Polski odbyły się w maju i czerwcu br. wieczory literackie, na których promowano Antologię współczesnych sztuk słowiańskich „Między Ochrydą a Bugiem”, wydaną pod koniec 2010 r. pod redakcją i w tłumaczeniu (z języków serbskiego, chorwackiego, polskiego, macedońskiego, słoweńskiego, bułgarskiego, bośniackiego) Olgi Lalić-Krowickiej, która dokonała również wyboru utworów.



• W latach 1944-68 komunistyczne Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarejestrowało 32 tys. osób, które „nielegalnie opuściły Polskę”: w skrytkach wagonów i ciężarówek, na statkach i w kajakach. Kilka najgłośniejszych opisują Jolanta Drużyńska i Stanisław M. Jankowski w książce „Ucieczki specjalnego znaczenia”. Najbardziej znanym uciekinierem był premier rządu polskiego na uchodźstwie w latach 1943-44 Stanisław Mikołajczyk, który powrócił do Polski w 1945 r. W czerwcu 1945 r. został wicepremierem i ministrem rolnictwa w kontrolowanym przez komunistów rządzie.

Stanął na czele reaktywowanego Polskiego Stronnictwa Ludowego, które stało się wkrótce jedyną w kraju legalną siłą polityczną, sprzeciwiającą się komunizmowi.

• Od 2005 r. Sandomierz i Ostróg są miastami partnerskimi. Rozwija się także współpraca pomiędzy Rejonem Ostrogskim i Powiatem Sandomierskim. W Muzeum Okręgowym w Sandomierzu w Saloniku Fotografii Artystycznej otwarto wystawę pt. „Ostróg nad Horyniem na starej pocztówce”, z kolekcji Tomasza Kuby Kozłowskiego i Marka Sosenki. Tematem wystawy jest malowniczo położone miasto na Wołyniu – Ostróg nad Horyniem. Wystawę można oglądać do 31 lipca. Informacje: [mojadolina.pl/index.php/sandomierz/sandomierz/1214-ostrog-nad-horyniem-na-starej-pocztowce](http://mojadolina.pl/index.php/sandomierz/sandomierz/1214-ostrog-nad-horyniem-na-starej-pocztowce).

• W Wyższej Szkole Humanistyczno-Przyrodniczej w Sandomierzu powołano Instytut Badań Polonijnych, którego zadaniem będzie m.in.: prowadzenie badań naukowych i ogłaszanie prac z zakresu historii Polonii i biografistyki polonijnej; organizowanie sympozjów; prowadzenie wykładów publicznych; propagowanie w mediach osiągnięć Polaków na obczyźnie.

## SZWAJCARIA

• 4 czerwca na Placu Notre-Dame we Fryburgu, nieopodal katedry z witrażami Mehoffera została odstonięta tablica pamiątkowa ku czci malarza Balthusa (1908-2001). Tablica, która akcentuje jego polskie korzenie powstała dzięki gronu osób skupionych wokół Atelier Fribourg-Nord Michała Górskiego.

## NIEMCY

• Instytut Polski w Duesseldorfie przygotował w pierwszej połowie czerwca wielokulturowy i multimedialny projekt promujący ideę Partnerstwa Wschodniego „Na Wschodzie moc zmian”, składający się z wystawy, spotkania literackiego i koncertu. W tym niezwykłym wydarzeniu wzięli udział artyści, pisarze i muzycy z Białorusi, Ukrainy, Mołdawii, Armenii i Polski

## BIAŁORUŚ

• Białoruś, na polecenie Łukaszenki, wprowadza ograniczenia w wywozie na Litwę i do Polski przez osoby fizyczne benzyny i oleju napędowego oraz innych podstawowych towarów o cenach regulowanych przez państwo. □

## Reklama agresji

Pojechałem do szklarza z komunijskimi obrazkami. Obie witryny zakładu rozbite. Szkło się jednak trzyma – bezpieczne szyby. W miejscach uderzeń rozległe i malownicze gwiazdy. Wyglądało to, jak reklama gwarantowanego szkła na wystawowe okna. „Szczęść Boże!” – przywitał mnie właściciel. „Szczęść Boże”, odpowiedziałem. A te wzorki na oknach to dobra reklama – dodałem. Uśmiechnął się smutno. „Jasne, że reklama. Ale niech mi ksiądz powie, dlaczego tyle agresji wokoło?” Strasznie dużo – zacząłem. Od góry – do dołu. Od najwyższej władzy po tych łebków na ulicy. Pokręcił głową przecząco. „Nieprawda. Odwrotnie. Od dołu do góry. I niech mi ksiądz powie, dlaczego w chrześcijańskim kraju nikt nie przerwie tego tańca agresji?”

Dotknął w tym momencie tematu, który od lat mnie niepokoi. Czym jako chrześcijańskie i katolickie społeczeństwo różnimy się od społeczeństwa czeskiego, gdzie chrześcijanie są mniejszością, w niektórych rejonach niewielką liczbowo? Czym? To pytanie nie ja sformułowałem. Ja je kiedyś usłyszałem w przypadkowej rozmowie na ulicy. Ktoś zobaczył księdza w przygranicznej miejscowości, zagadnął – i po chwili rozmowy to pytanie postawił. Bolesne pytanie. A ów człowiek miał swoją odpowiedź na postawione pytanie. „Różnimy się agresją, różnimy się pijaństwem, różnimy się lenistwem, różnimy się nieuczciwością, różnimy się nieskutecznym prawem, różnimy się złą kuchnią, kolejkami do lekarza i byle jakim piwem”. Spieraliśmy się dłużej, bo uważałem, że wypunktował tylko te sprawy, które były poparciem jego tezy. Ale koniec końców musiałem przyznać, że chrześcijańskie zasady mają niewielki wpływ na życie. I to niepokoi. Ten ograniczony wpływ Ewangelii (a nawet Dekalogu) na społeczeństwo, na funkcjonowanie państwowych struktur, na etos pracy, na postawy

ks. Tomasz Horak (Gość Niedzielny)

polityków wybieranych przez chrześcijańską ponoć większość.

Rozmowę ze szklarzem przerywali kolejni klienci, złożyłem moje zamówienie, a wypędził mnie czas – przecięż parkomat odlicza każdą minutę. Ale – pomyślałem sobie – dobrze, że są ludzie, którzy problem agresji widzą. I sami nie reagują agresywnie, w stylu: policji by trzeba, karać należy, obozy pracy dla takich! Nic z tych rzeczy. Tylko spokojne, zatroskane pytanie: dlaczego nikt nie przerwie tego błędnego koła? Przypomniały mi się też spowiedzi dzieci. Uczę je podejmowania konkretnych postanowień. Osiem na dziesięć to albo „nie przeklinać”, albo „nie bić (siostry, kolegów)”. Czyli – przewyżać agresję. W którym momencie życia odrzucą takie postanowienia jako nierealne, niepotrzebne, nieważne... Jak pomóc, by życie nie zgasiło tych dziecięcych pragnień i postanowień? By życie dorosłych Ewangelii nie zgasiło. I Dekalogu nie przekreśliło. □





## 136<sup>a</sup> Europejska Pielgrzymka Pola

*W dniach od 1 do 5 czerwca odbyła się tradycyjna polonijna pielgrzymka do sanktuarium Matki Bożej w Lourdes, zorganizowana przez Polską Misję Katolicką we Francji, przy współudziale Polskiego Zjednoczenia Katolickiego regionu paryskiego.*

Wielką pielgrzymką, której przewodniczył Ks. Arcybiskup Szczepan Wesoty, wraz z Rektorem PMK we Francji Ks. inf. Stanisławem Jeżem, uczestniczyło kilkuset Polaków z Francji, Polski, Niemiec i Szwajcarii. Jednocześnie miało tu miejsce III Europejskie Spotkanie Młodzieży Polonijnej, pod przewodnictwem Ks. prał. Krystiana Gawrona, wicerektora PMK, który tradycyjnie już był także głównym animatorem całej pielgrzymki.

W tym roku miała ona szczególnie wymiar, wyznaczały ją trzy znamienne wydarzenia: 175-lecie Polskiej Misji Katolickiej we Francji, 25-lecie postęgi rektorskiej Ks. inf. Stanisława Jeża i 25-lecie polskiego Domu Pielgrzymów PMK «Bellevue» w Lourdes.

Zdecydowana większość pielgrzymów przyjechała na miejsce autokarami w zorganizowanych grupach. Grupa z Alzacji pod przewodnictwem ks. Mariana Kurtyny, grupa z północnej Francji pod kierunkiem Ks. Daniela Żylińskiego, grupa z Lyonu wraz z Ks. Tadeuszem Śmiechem, grupa z Paryża (3 autokary) pod opieką Księża – Łukasza Skawińskiego, Piotra Sagana, Radziszawa Ambroziaka oraz siostry Eweliny, grupa z Niemiec (Mainz i Mannheim) z Księżmi Leonem Sądowiczem i Kazimierzem Latawcem, grupka z Aulnay sous Bois pod przewodnictwem Ks. prowincjała Jana Ciągło TChr.

Sprawami organizacyjnymi zajmowali się przedstawiciele PZK, państwo: Halina Hyld, Sławomir Indyk oraz Czesław Noster. Animacją

liturgiczną zajął się młodzieżowy zespół z Paryża Oratorio oraz chór Polonium z Lyonu.

Za każdym razem, kiedy się przybywa do tego cudownego miejsca, w którym Maryja wielokrotnie objawiła się Bernadecie Soubiroux jako Niepokalane Poczęcie, udziela się chyba wszystkim pielgrzymom trudny do opisanego entuzjazm i wzruszenie z jakim wielotysięczny tłum śpiewa w wielu językach Ave Maria. Mimo, iż wielu osobom wydaje się, że program pielgrzymki powtarza się co roku, to każde uczestnictwo w procesji eucharystycznej, razem z niezliczonymi chorymi na wózkach, każda procesja maryjna z lampionami czy też każda Eucharystia w języku polskim przed Grotą Objawień lub w Bazylice Różańcowej, dostarcza na nowo niepowtarzalnych emocji i doznań duchowych.

Droga Krzyżowa, ostro pnąca się pod górę, miała tym razem swój symboliczny wymiar, uczestniczył w niej, nie zważając na wiek, Ksiądz arcybiskup Szczepan Wesoty, który dzielnie podążał wraz z innymi polskimi pielgrzymami. Jako wieloletni opiekun duchowy polskiej emigracji z ramienia Episkopatu Polski, swoim uczestnictwem i głoszeniem Słowa Bożego nadawał wyjątkowy ton naszej pielgrzymce. W swoich homiliach podkreślał znaczenie autentyczności w naśladowaniu Chrystusa. Można dawać prawdziwe świadectwo tylko wtedy, gdy samemu przeżyto się autentyczną więź z Chry-







Polaków do LOURDES 1-5/06/2011

Z POLONIJNYCH WSPOMNIENI

stusem. Taką więź może zapewnić tylko niezłomna wiara, której najlepszym przykładem jest dla nas Maryja. Ileż wiary musiał mieć św. Maksymilian Kolbe, ten «szaleniec Niepokalanej», aby oddać, w hitlerowskim obozie koncentracyjnym, swe życie za drugiego człowieka. Jakże silna musiała być wiara św. Bernadety, aby, na prośbę Marii, napić się brudnej wody i obmyć w błotnistej mazi. Świadkiem takiej głębokiej wiary był też błogostawiony Jan Paweł II, który swą ostatnią pielgrzymkę, kilka miesięcy przed śmiercią, odbył właśnie do Lourdes, aby pokłonić się Niepokalanej, której zawierzył cały swój pontyfikat – pod znamienym hasłem Totuus Tuus. To dzięki niemu pielgrzymowanie do Lourdes nabrało dla nas, Polaków, jeszcze innego wymiaru.

Mocnym akcentem oraz przesłaniem tegorocznej pielgrzymki, i pięknym świadectwem służby ewangelizacyjnej wśród opuszczonych dzieci, była konferencja siostry Rafaeli z Jerozolimy, która od 50 lat zajmuje się palestyńskimi sierotami, w założonym przez siebie w Jerozolimie sierocińcu, a od niedawna także w Betlejem. Nie było chyba nikogo, kto nie byłby poruszony barwną i wzruszającą opowieścią siostry Rafaeli, która opisywała niewyobrażalne wręcz warunki, w jakich przyszło jej działać. Trzeba było naprawdę głębokiej wiary, bezgranicznej miłości do bliźniego oraz niezłomnego charakteru aby podjąć się misji, jakiej się ona podjęła, czasem wbrew wszystkiemu i wbrew wszystkim.

Uczestnicy pielgrzymki mogli też skorzystać z kąpeli w basenach przy Grocie, jak też przejść Drogą Św. Bernadety, mając za prze-

wodnika Ks. Kazimierza Kopacza, kapelana domu Bellevue. Dużym wyróżnieniem dla naszej, polskiej pielgrzymki było przewodniczenie wieczornej procesji maryjnej, wraz z niesieniem figury Matki Bożej i śpiewaniem po polsku „Ave Maria”.

Szczególnym punktem pielgrzymkowego programu była też uroczystość dziękczynienia, przy pomniku błogostawionego Jana Pawła II, za 25 lat domu Bellevue. Najpierw zespół Oratorio przedstawił piękne misterium o Janie Pawle II. Następnie Ks. inf. S. Jeź, Ks. abp Sz. Wesoly oraz siostry nazaretanki, które od początku jego istnienia zajmują się domem, nakreśliły krótką jego historię, przeplataną osobistymi wspomnieniami. Na zakończenie uroczystości chór Polonium wykonał krótką, ale piękną wiązankę polskich utworów, zaczynając od patriotycznych a kończąc na wspólnie śpiewanych biesiadnych utworach. Te biesiadne były kontynuowane przy wspólnej agapie.

Ostatnim akordem tegorocznej pielgrzymki była wspólna niedzielną Msza święta, odprawiona w plenerze – obok pomnika polskiego papieża, w pięknej scenerii Pirenejów skąpanych w słońcu i widokiem na Sanktuarium Matki Bożej. W takiej chwili aż pragnęto się zaśpiewać – Jest zakątek na tej ziemi, gdzie powracać każdy chce...

«Maryja, Ave Maryja  
U Boga nam wybłagaj zdroje łask  
By świat lepszy był, by w miłości żył.  
O Maryjo, miej w opiece dzieci swe»

□  
Czesław Noster





## Świadectwo naszej wiary

W pierwszych dniach czerwca odbyła się w Lourdes 136 Europejska Pielgrzymka Polaków i Trzecie Europejskie Spotkanie Młodzieży Polonijnej.

Opieką młodzieży zajęli się: ks. Piotr Sagan i ks. Łukasz Skawiński. W obu tych wydarzeniach wzięli udział przedstawiciele Polskiej Misji Katolickiej we Francji z ks. inf. Stanisławem Jeżem na czele, a także zaproszeni goście – ks. abp Szczepan Wesoły z Rzymu i s. Rafaela Włodarczyk z Jerozolimy. To Ona dała piękne świadectwo swojej postęgi i oddania w obronie dzieci żyjących w Ziemi Świętej.

Przestaniem tegorocznego spotkania we wspólnocie międzynarodowej były słowa: „Trwać w Komunii z Panem Bogiem” i „Odmawiam „Ojciec Nasz” ze św. Bernadeta”.

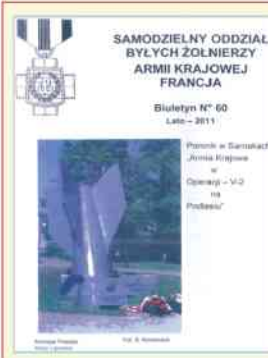
Rozważania dla naszych pielgrzymów prowadzone były przez ks. prał. Krystiana Gawrona Wicerektora PMK we Francji. Tematami konferencji i młodzieżowych modlitw były zagadnienia: „U źródeł naszych pragnień”, „Mocni w wierze”, „Być świadkami”, a także „Droga Krzyżowa, jako refleksja nad naszymi słabościami i syntezą naszej Wiary”.

W godzinach wieczornych uczestniczy-

liśmy w procesji „Ave Maria” ze świecami. Była to wspaniała okazja do spojrzenia w blasku świateł na grotę Massabielską, był to również czas na wewnętrzną refleksję nad naszym ludzkim istnieniem, nad cierpieniem, które w tym świętym miejscu prosi o uzdrowienie, obmycie i uleczenie.

Organizatorzy spotkania pragną, aby było nas coraz więcej – młodych i starszych Polaków, którzy dają w ten sposób świadectwo wiary chrześcijańskiej, a także współtworzenia polonijnej tożsamości i współtworzenia wspólnot katolickich w Europie. Prosimy o to Piękną Panią z Grotty Massabielskiej w Lourdes. □

*Uczestniczka pielgrzymki z Paryża XVI*



Ukazał się właśnie nowy Biuletyn Samodzielnego Oddziału Byłych Żołnierzy AK we Francji, a w nim m.in.: - Wiadomości z życia Oddziału, - Z żałobnej karty, - „Prostowanie historii”, A. Dobraczyński - „A.K. w walce”, K. Cywińska - „Dziewczęta w okryjbidkach”.

**Zainteresowanych nabyciem Biuletynu odsyłamy do Pana Jerzego Lipowicza - tel. 01 60 15 45 64.**

### Jubileusz Kapłaństwa

8 lipca 2011 roku

**55. rocznicę święceń kapłańskich obchodzi:**

**KS. PIOTR PUŻYŃSKI OMI**

Z tej szczególnej okazji Rektor PMK we Francji ks. inf. Stanisław Jeż oraz Redakcja „Głosu Katolickiego” składają Czciogodnemu Jubilatowi życzenia obfitych łask Bożych i wszelkiej pomyślności.



### Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne im. Jana Pawła II w Paryżu

**Rozpoczyna zapisy na nowy rok akademicki 2011/2012 na następujące kierunki:**

1. Podyplomowe Studia Przygotowania Pedagogicznego (4-semesterne)
2. Studium Kształcenia i Wychowania Dziecka w wieku Przedszkolnym (2-semesterne)
3. Studium Asystenta Managera (2-semesterne)
4. Studium Asystenta Seniora (3-semesterne)
5. Studium Architektury Ogrodów, Wnętrz i Florystyki (3-semesterne)
6. Studium Finansów i Rachunkowości Przedsiębiorstw (4-semesterne)

**Szczegółowe informacje w Sekretariacie Studium**

263 bis, rue Saint Honoré 75001 Paris

wtorki, czwartki, piątki: 16.00-19.00, środy: 9.00-13.00. Tel. 01 42 60 66 58.





## Symposium poświęcone osobie i dziełu Bł. Jana Pawła II

*Polska Mi. ja Katolicka we Francji wraz ze Studium Filozoficzno-Etyczno-Społecznym w Paryżu zorganizowały w dniach 14 i 15 maja Symposium okolicznościowe poświęcone osobie i dziełu Błogostawionego Jana Pawła II.*

Mieliśmy ogromny zaszczyt gościć Siostrę prof. dr hab. Z. J. Zdybicką, świadka profesury Karola Wojtyły na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i pontyfikatu Jana Pawła II.

Pierwszy dzień symposium odbył się w Seminarium Polskim w Issy-les-Moulineaux.

Otwarcia dokonał gospodarz miejsca ks. dr hab. Józef Grzywaczewski, a następnie ks. Wacław Szubert przedstawił program całych dwóch dni symposium.

Obecność Siostry prof. Z. J. Zdybickiej nadawała rangę i poziom intelektualny całemu wydarzeniu.

Postanowiono uczcić i wyróżnić Siostrę prof. Z. J. Zdybicką najwyższym naszym odznaczeniem – „Statuetką Myśliciela”, za zasługi dla rozwoju i propagowania filozofii klasycznej przez Siostrę profesor.

Wyróżnienie to zostało przyznane przez Kapitułę powołaną przez: Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne im. Jana Pawła II w Paryżu, Instytut Filozofii Klasycznej, Association des Amis de la Philosophie Classique.

Przed tym wyróżnieniem prof. dr hab. Włodzimierz Dłubacz wygłosił laudację ukazującą osobę Siostry Profesor jak i Jej dorobek naukowy.

Po laudacji Siostra prof. Z. J. Zdybicka wygłosiła wykład nt: „Błogostawiony Jan Paweł II – filozof i mistyk”.

Następnie zabral głos o. dr Stawomir Brzozecki, dyrektor Fundacji Rozwoju KUL, który z kolei wręczył dyplom absolwentom Podyplomowych Europejskich Studiów Samorządowych. Podziękowanie absolwentów zakończyło ten ważny moment Symposium.

Kontynuacją głównej myśli Symposium były wystąpienia osób, które w swych pracach zajmowały się myślą filozoficzną Karola Wojtyły – Jana Pawła II. I tak z 10-minutowymi streszczeniami swych prac wystąpili: ks. dr Wacław Szubert, mgr Zbigniew Szczębara, mgr Jolanta Moszczyńska, mgr Małgorzata Czachor, mgr Renata Puzio i dr hab. Włodzimierz Dłubacz.



Pytania zadawane prelegentom, a głównie Siostrze Profesor, jak i ożywiona dyskusja wzbogaciły jeszcze nasze rozumienie myśli filozoficznej Jana Pawła II.

Symposium drugiego dnia (15 maja), rozpoczęte o godz. 16., odbywało się w Polskim Kościele w Paryżu – najstarszym ośrodku polonijnym świata, pamiętającym czasy Wielkiej Emigracji. Było to głównie spotkanie z Siostrą prof. Z. J. Zdybicką z KUL. Wprowadzenia do jej wystąpienia dokonał prof. Włodzimierz Dłubacz, ukazując sylwetkę naukową Siostry Profesor.

Następnie, ks. infułat Stanisław Jeż, Rektor PMK we Francji, uhonorował Siostrę prof. Zdybicką medalem 175-lecia Polskiej Misji Katolickiej we Francji.

Zyczenia z racji dnia imienin, złożone przez studentów pogłębiły wyjątkową serdeczność, z jaką przyjmowana była Siostra Profesor przez uczestników Symposium. Siostra prof. Zdybicka wystąpiła następnie z wykładem: „Testament Błogostawionego Jana Pawła II”.

W tym dniu zorganizowano także stoisko książek przedstawiających dorobek naukowy Siostry Profesor. Długo trwało wpisywanie przez Autorkę dedykacji w zakupionych przez słuchaczy lektur.

Pragnę przy tej okazji poinformować o inicjatywie francuskiego Ośrodka naukowego „Facultés Libres de Philosophie et de Psychologie”, utworzenia w jej ramach „Katedry Myśli Filozoficznej Bł. Jana Pawła II”. □

Ks. dr Wacław Szubert



### Pielgrzymka na wojskowy Polski Cmentarz w Auberive

**Zarząd Koła Związku Kombatanów i Byłych Wojskowych w Troyes zaprasza w niedzielę 3 lipca na doroczną pielgrzymkę na wojskowy Polski Cmentarz w Auberive k/Remis.**

Zapraszamy wszystkich Rodaków, nie tylko z Troyes i okolic, ale wszystkich, którym na sercu leży oddanie hołdu polskim żołnierzom poległym na polach Szampanii w obydwu wojnach światowych, poległym za wolność Polski i Europy.

Apelujemy o troskę i pamięć o ofierze krwi Polskiego Żołnierza, zwłaszcza dzisiaj, bo nawet rządzącym zdarza się „wybiórcza” pamięć o bohaterach.

W programie uroczystości: godz. 10.30 – Msza św. celebrowana przez Kapelana Związku w Troyes, Ks. Wiesława Gronowicza. Po uroczystościach na Cmentarzu, wspólny obiad w Auberive. Na Uroczystość zaprasza Związek Kombatanów i Byłych Wojskowych. □

Za Zarząd Związku: Prezes – Stefan Grądzik



Stow. Pomost – Passerelle powstało w 2004 r. Pracujemy zwłaszcza z obywatelami polskimi

mieszkającymi w Paryżu i jego okolicach, znajdującymi się w trudnej sytuacji życiowej, skrajnym ubóstwie oraz wykluczeniu społecznym. Oferujemy pomoc i opiekę dla osób uzależnionych od środków odurzających

ADRES I KONTAKT: Association POMOST-PASSERELLE: 263 bis, rue St-Honoré; 75001 Paris Tel: 01.72.61.33.14; 06 21 01 85 49; 06 68 53 59 79; Email: pomost-passerelle@wanadoo.fr | http://pomost-passerelle.org/

**BARBARA MAŁECKA - TŁUMACZ.**  
Teksty administracyjne i prywatne.  
TEL. 01 74 50 14 68; 06 38 19 02 75.

Potrzebujesz ubezpieczenia  
w konkurencyjnych cenach?

**Zadzwoń!**

**Dariusz ŚCIGAJ**, przedstawiciel firmy ubezpieczeniowej  
**FOUR GATES FRANCE COURTAGE**, proponuje wszelkie  
ubezpieczenia i usługi kredytowe.

61, rue de la Tour d'Auvergne (RER A, stacja Torcy) – 77185 LOGNES  
tel. **09 50 08 00 32** (po francusku); **06 70 35 13 76** (po polsku i francusku)  
e-mail: **d.scigaj@fourgates.fr**  
Nr ORIAS: 1005837 | Na życzenie – dojazd do klienta w regionie paryskim

**FOUR GATES**  
FRANCE

**WYWÓZ GRUZU. PRZEPROWADZKI.**  
T. 06. 78. 08 .65. 65

**Rozliczenia księgowe. 07 60 74 90 98**

**Dom Polskiej Misji Katolickiej we Francji**  
poszukuje fachowca - kucharza lub kucharki.  
T. 01 55 35 32 37; 06. 08. 95. 64. 82

**Lekarz medycyny:**

- profesjonalne zabiegi lecznicze, - Bioenergioterapia, - Masaż  
leczniczy, - Ustawianie kręgow, - Akupresura, - Stawianie baniek.  
Zabiegi u pacjenta w domu. Tel. 07 60 24 40 14.



Radio Vaticana

Częstotliwości: Dziennika radiowego można słuchać codziennie o godz. 16<sup>15</sup> na falach krótkich: 5890, 5885 i 9645 kHz. Program wieczorny o godz. 20<sup>00</sup> nadawany jest na falach średnich o częstotliwościach 1530 kHz oraz na falach krótkich o częstotliwościach 4005, 5885 i 7250, 9645 kHz. Serwis Informacyjny transmitowany jest przez: Pierwszy Program Polskiego Radia – godz. 18<sup>15</sup> i Radio Maryja – godz. 16<sup>15</sup>.



Jeśli uważasz, że masz problem  
z **ALKOHOLEM**,  
alkohol kieruje Twoim życiem,

**PRZYJDŹ NA SPOTKANIE  
ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW**

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą  
mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie  
alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem  
doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać  
swoją problem - alkohol.

**Spotkania AA odbywają się  
w każdy WTOREK w godz. 20.00-21.30**  
przy kościele św. Genowefy -  
18 rue Claude Lorrain 75016 Paris (metro Exalmans).

Anonimowość jest podstawową zasadą  
**ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW.**

**NAM SIĘ UDAŁO - TOBIE TEŻ SIĘ MOŻE UDAĆ!!**

PIECZYWO • WĘDLINY • GURRIERNA • MIODY • PRZETWORY • NAPOJE • KOSMETYKI • PRASA

**Polskie Delikatesy.eu**

TYLKO NAJLEPSZE POLSKIE PRODUKTY ONLINE

www.polskiedelikatesy.eu

**WYKONUJEMY PRACĘ**

malowanie, tapety, mokiety, płytki, parkiety, hydraulika,  
elektryczność, tynki dekoracyjne.

Tel: 06 40 20 58 29; e-mail: d.erio@orange.fr



Katolicka Szkoła Polska  
Mater Polonia w Kremlin Białym  
przyjmuje zapisy dzieci na rok szkolny  
2011/2012.

Zajęcia w środy lub soboty. Informacje i kontakt:

01.47.26.86.30, 06.99.91.80.28;  
e-mail: materpolonia@voila.fr

**AGENCJA ANNA EVENTS INTERNATINAL**

organizuje Pielgrzymkę do Polski 14-21 sierpnia 2011 r. z udziałem ks.  
Macieja Mariana Paramuszczaka. Wylot z Tuluzy, 8 dni, pełne wyżywienie,  
przewodnik w języku francuskim.

**Program:** Kraków, Kalwaria Zebrzydowska, Wadowice, Wieliczka,  
Auschwitz, Częstochowa, Licheń, Warszawa. **Cena** 1330 euro za osobę.  
**Zapisy** pod numerem tel: 06 81 34 33 40; 05 61  
26 16 29, oraz adres email: annaxyz@yahoo.fr

**Firma Castor - Profil**

Proponuje stanowisko: **pracownik wykwalifikowany.**

**Sektor:** budownictwo – wykończeniówka (mała murarka, montaż z płyt gipsowych,  
gładź szpachlowa, malowanie, znajomość elektryki lub hydrauliki mile widziana).

**Wymagane:** świadectwo ukończenia szkoły budowlanej lub udokumentowane  
2 lata doświadczenia.

**Kontrakt pracy:** na czas nieokreślony – 39 godzin tygodniowo.  
Wynagrodzenie miesięczne brutto: 1950 € + premie uznaniowe.

**Kontakt:** Jerzy Gawel – tel. 06 29 51 39 56.

**PSYCHOLOG-TERAPEUTA:**

**TEL. 01 45 88 58 60**

udziela pomocy w przypadku:  
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby...

**SOBCZYK ANNA – SPRAWY URZĘDOWE:**

- CAF, RSA, CMU
- Pôle Emploi, Chômage
- Telefon, Internet, Bank
- CV, listy motywacyjne, podania

Tel. **06 66 42 64 08** – pon-sob od 10 h 00 do 20 h 00

e-mail: **sobczykanna@yahoo.pl**

SIRET: 524 219 854 000 14

**UWAGA!** Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,5 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 5 € („szukam pracy” – 3 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi –1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

**Bilety autokarowe i samolotowe****Janosik SINDBAD****PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;  
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.****WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:  
14<sup>30</sup> - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,  
16<sup>00</sup> - reszta Polski; w sumie 120 miast.****Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski****GdB**  
LES GAMINS DES BOIS

- Pieluszki ekologiczne
- Torby dla mam
- Kolekcje ubrań dla dzieci
- Zabawki drewniane



www.GaminsDesBois.com | contact@gaminsdesbois.com | tel. 06 27 62 96 87

**École Privée NAZARETH**  
**Szkoła Języka Francuskiego**

21 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris  
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia  
Zajęcia wieczorne i sobotnie - 20, rue Legendre, Paris 17**status studenta**

Zapisy na nowy rok szkolny 2011/2012 w czerwcu i wrześniu!

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

**COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX**  
enseignement individuel ou en groupe, traductions.Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych  
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;  
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

❁ **ROZBIÓRKI. WYWÓZ GRUZU. NISKIE CENY!**  
**T. 06.20.03.34.85****PROBLEMY Z KOMPUTEREM?**

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

**ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.**

Dr Danuta Baranowicz-Schouker

**chirurgien-dentiste**33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle  
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15  
(mówimy po polsku)NIE WIESZ, CO ZROBIĆ Z DZIECKIEM,  
a chcesz iść do pracy lub załatwić różne swoje sprawy?  
**ZADZWOŃ! Zaopiekuję się Twoim Dzieckiem!**  
TEL. 06 87 88 47 06.**BIURO TŁUMACZEŃ****W. A. KOCZOROWSKI**Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu  
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry  
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności  
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**  
**INFORMACJE PRAWNE****S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,**  
**ekspert sądowy**

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70, bocianowski@sfr.fr

Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,  
spadkowe i notarialne we Francji i w PolsceUn professeur de polonais donne des cours, niveau  
débutant ou avancé, à Paris et la région parisienne.  
« Ceux qui veulent apprendre ma langue maternelle, je  
les invite à me contacter. »Nauczycielka z zawodu daje lekcje z języka polskiego  
dla dorosłych i dzieci. Posiadam duży staż pracy. Stosuję  
sprawdzone, klasyczne metody. Pomagam w przygoto-  
wywaniu do egzaminów, pisanii prac itp.

Jolanta, tel. 06 32 55 99 95, jolantawiertel@yahoo.fr

**PODRÓŻE DO POLSKI**\* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW  
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!\* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,  
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

**Poradnia Psychologiczna**przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain  
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17<sup>00</sup>.**GŁOS**  
**KATOLICKI**  
VOIX CATHOLIQUETygodnik polski za granicą  
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 25 (2416): 26. VI. 2011

Commission paritaire N°: 0510 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, Tomasz Ptsarek.

Druk (Imprimerie): INDICA - 26, rue de l'Industrie - 92400 Courbevoie; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) - 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression) : 15.06.2011

Inf. o prenumeracie na str. 3.

## ZJAZD KATOLICKI W OSNY

**Serdecznie zapraszamy do Osny na doroczny Zjazd Katolicki - 3 lipca (niedziela).** Program: 9.00 - Okazja do spowiedzi i czas na modlitwę osobistą; 10.15 - Procesja; 10.30 - Msza św. Po Mszy św. modlitwa pod pomnikiem bł. Jana Pawła II; 12.15 - Przerwa i okazja do spotkań - degustacja kuchni polskiej; 14.30 - Nabożeństwo Maryjne przed Grotą MB z Lourdes; 15.00 Koncert zespołu muzyki religijnej „La Pallotina” z Polski; 17.00 - Zakończenie. **Wszelkie informacje na temat Zjazdu można uzyskać pod adresem:** Księża Pallotyń Institution Saint Stanislas 2, rue des Pâtis 95520 Osny; tel. 01 30 30 79 49 lub 01 40 62 69 18. □

### XIV Światowa

## Konferencja Gospodarcza Polonii

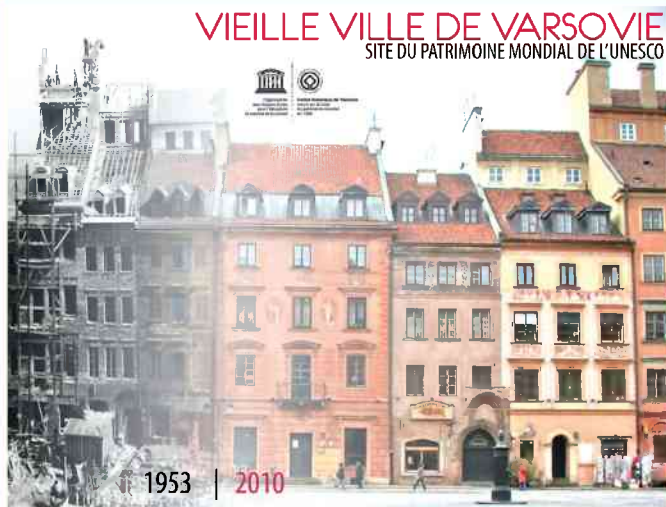
Warszawa – Mazowsze 25-26 czerwca 2011

Fundacja Polonia - Biuro Informacyjne  
ul. Zakrzewska 12/1; 00-737 Warszawa  
tel. +48 22 240 42 42; +48 22 841 14 77; fax: +48 22 378 12 72  
e-mail: biuro@fundacjapolonia.pl

Zapraszamy na XV Światowe Letnie Igrzyska Polonijne  
**Dolny Śląsk 2011**  
www.igrzyskapolonijne.dolnyślask.pl

### Światowe Letnie Igrzyska Polonijne 30 lipca – 6 sierpnia 2011

- Informacje i zgłoszenia na stronie internetowej:  
www.igrzyskapolonijne.dolnyślask.pl
- Przyjmowanie zgłoszeń do 30 czerwca 2011.
- Biuro XV ŚLIP Dolny Śląsk 2011:  
Dolnośląska Federacja Sportu, 50-529 Wrocław, ul. Borowska 1-3



### VIEILLE VILLE DE VARSOVIE SITE DU PATRIMOINE MONDIAL DE L'UNESCO

Exposition ouverte du 21 juin au 23 juillet 2011 du mardi au vendredi de 14h à 18h, à partir du 2 juillet également le samedi de 10h à 13h et de 14h à 17h (fermeture exceptionnelle du 14 au 16 juillet inclus)

Société Historique et Littéraire Polonaise, Bibliothèque Polonaise de Paris - 6, quai d'Orléans

Contact: m.grabczewska@bplp.fr ou 01.55.42.83.85.

Cette exposition accompagne la 2e édition du Festival Chopin au Jardin du Luxembourg 2011, qui se déroule du 19 juin au 24 juillet, dans le cadre de la présidence polonaise du Conseil de l'Union européenne.

### Madryt 2011

ŚWIATOWE DNI  
MŁODZIEŻY

Wyjedź z nami  
do Madrytu  
sierpień 2011



**JMJ 2011**  
MADRID

11 sierpnia – wyjazd z Paryża g. 18.00,  
12–15 sierpnia – Barcelona,  
16–22 sierpnia – Madryt,  
22–24 sierpnia – Santiago de Compostela,  
25 sierpnia – powrót nocą do Paryża  
**Koszt: Pielgrzymki:** 560 €  
**Zapisy:** ks. Łukasz Skawiński. Parafia Wniebowzięcia NMP w Paryżu (263 bis, rue St-Honoré; tel. 01 55 35 25).  
**Dodatkowe informacje:** e-mail: madryt2011@yahoo.fr



## Stella Maris

Polski ośrodek wakacyjny

położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage

Niższe ceny, zniżki dla młodzieży,  
dzieci do lat 3 za darmo!

### Rezerwacja:

Stella Maris 376 chemin du Baillarquet – 62780 Stella Plage

Tel. 03 21 94 73 65; fax: 03 21 94 63 55;

contact@stellamaris-vacances.com; www.stellamaris-vacances.com

### Pielgrzymka do Fatimy: 9 - 15.10.2011

**Pragniemy pielgrzymować do Fatimy**, aby uczestniczyć w uroczystościach związanych z rocznicą tutejszych objawień.

Ponadto w programie pielgrzymki m.in.: Lizbona (kościół p.w. św. Antoniego), Alcobaca (klasztor Santa Maria) oraz Tomar, Batalha, Nazare. Koszt pielgrzymki 760 €. Liczba miejsc ograniczona.

**Zgłoszenia w biurze parafialnym:** 263 bis, rue St-Honoré 75001 Paris. tel. 01 55 35 32 25. Informacje na: www.paris.parafia.info.pl; Zapisu prosimy dokonać do 10 czerwca. Przy zgłoszeniu należy wpłacić 300 €. □





## UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

**KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU**

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

**TVP**  
POLONIA

## PROGRAM TV

27 czerwca – 3 lipca 2011

### PONIEDZIAŁEK 27 CZERWCA

6<sup>00</sup> Piknik Country Mrągowo – koncert 7<sup>00</sup> Plecak pełen przygód – serial 7<sup>35</sup> Ojciec Mateusz – serial 8<sup>30</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Natura się odplaca – reportaż 11<sup>25</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>15</sup> Spółka rodzinna – serial 12<sup>50</sup> Złotopolscy – telenowela 13<sup>20</sup> Czas honoru – serial 14<sup>15</sup> Sto tysięcy bocianów – serial 14<sup>45</sup> Gala Śląskiej Piosenki 15<sup>45</sup> Dziewczyna i chłopak – serial 16<sup>35</sup> Wielkopolskie Parki Krajobrazowe – reportaż 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>20</sup> Opowiedz nam swoją historię – program rozrywkowy 18<sup>10</sup> Spółka rodzinna – serial 18<sup>50</sup> Gra w miasta – teleturniej 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 20<sup>00</sup> Sport 20<sup>15</sup> Komediantka – serial 21<sup>15</sup> Obracam w palcach złoty pieniądz czyli Perfect – widowisko 22<sup>00</sup> Pogoda 22<sup>05</sup> Polska 24 – Informacje 22<sup>40</sup> Sukces – serial 23<sup>35</sup> Szansa na Sukces – program rozrywkowy 0<sup>30</sup> Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 0<sup>50</sup> Spółka rodzinna – serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### WTOREK 28 CZERWCA

6<sup>00</sup> Opowiedz nam swoją historię – program rozrywkowy 6<sup>50</sup> Matyllda – serial 7<sup>00</sup> Przygrywka – serial 7<sup>35</sup> Ojciec Mateusz – serial 8<sup>30</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>55</sup> Maktowicz w podróży – magazyn kulinarny 11<sup>25</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>15</sup> Spółka rodzinna – serial 12<sup>50</sup> Złotopolscy – telenowela 13<sup>20</sup> Ranczo – serial 14<sup>15</sup> Polska 24 – Informacje 14<sup>45</sup> Ratownik Monika i Rudi – program rozrywkowy 15<sup>50</sup> Przyłbice i kaptury – serial 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>20</sup> Opowiedz nam swoją historię – program rozrywkowy 18<sup>10</sup> Spółka rodzinna – serial 18<sup>45</sup> Dziką Polską – serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 20<sup>00</sup> Sport 20<sup>15</sup> Determinator – serial 21<sup>05</sup> Mazurska Noc Kabaretowa – program rozrywkowy 22<sup>00</sup> Pogoda 22<sup>05</sup> Polska 24 – Opinie 22<sup>40</sup> Mrok – serial 23<sup>30</sup> Koncert na Placu Marii Magdaleny 0<sup>25</sup> Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 0<sup>45</sup> Spółka rodzinna – serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### ŚRODA 29 CZERWCA

6<sup>00</sup> Opowiedz nam swoją historię – program rozrywkowy 6<sup>50</sup> Matyllda – serial 7<sup>00</sup> Gruby – serial 7<sup>35</sup> Dwie strony medalu

– serial 8<sup>00</sup> Będę wierny aż do śmierci – reportaż 8<sup>30</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>55</sup> Smaki czasu z Karolem Okrasą 11<sup>25</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>15</sup> Spółka rodzinna – serial 12<sup>50</sup> Złotopolscy – telenowela 13<sup>20</sup> Ranczo – serial 14<sup>15</sup> Polska 24 – Opinie 14<sup>50</sup> Mazurska Noc Kabaretowa – program rozrywkowy 15<sup>50</sup> Przyłbice i kaptury – serial 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>20</sup> Opowiedz nam swoją historię – program rozrywkowy 18<sup>10</sup> Spółka rodzinna – serial 18<sup>50</sup> Błękitne wakacje – magazyn żeglarski 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 20<sup>00</sup> Sport 20<sup>15</sup> Temida – serial 22<sup>00</sup> Pogoda 22<sup>05</sup> Polska 24 – Informacje 22<sup>40</sup> W hotdzie Ignacemu Janowi Paderewskiemu – koncert 0<sup>25</sup> Gra w miasta – teleturniej 0<sup>45</sup> Spółka rodzinna – serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### CZWARTEK 30 CZERWCA

6<sup>00</sup> Opowiedz nam swoją historię – program rozrywkowy 6<sup>50</sup> Matyllda – serial 7<sup>00</sup> Tajemnica Sagali – serial 7<sup>30</sup> Sukces – serial 8<sup>30</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Wojciech Cejrowski – reportaż 11<sup>25</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>15</sup> Spółka rodzinna – serial 12<sup>50</sup> Złotopolscy – telenowela 13<sup>20</sup> Komediantka – serial 14<sup>20</sup> Polska 24 – Informacje 14<sup>50</sup> Rok Miłosza – Festiwal im Czesława Miłosza 15<sup>45</sup> Gry wojenne – dokument 16<sup>40</sup> Wilnoteka – magazyn 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>20</sup> Opowiedz nam swoją historię – program rozrywkowy 18<sup>10</sup> Spółka rodzinna – serial 18<sup>45</sup> Reportaże z prawdziwego zdarzenia 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 20<sup>00</sup> Sport 20<sup>15</sup> Egzamin z życia – serial 21<sup>10</sup> Sopot 2003 na bis 21<sup>45</sup> Pogoda 21<sup>50</sup> Polska 24 – Opinie 22<sup>25</sup> Dorastanie – serial 23<sup>30</sup> Polska przewodzi – Razem przejmijmy Prezydencję – koncert 0<sup>45</sup> Spółka rodzinna – serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### PIĄTEK 1 LIPCA

6<sup>00</sup> Opowiedz nam swoją historię – program rozrywkowy 6<sup>50</sup> Matyllda – serial 7<sup>00</sup> Baśnie i bajki polskie – film 7<sup>15</sup> Buli – serial 7<sup>30</sup> Szansa na Sukces – program rozrywkowy 8<sup>30</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>55</sup> Dziką Polską – serial 11<sup>25</sup> Świątowiec – magazyn turystyczny 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>15</sup> Spółka rodzinna – serial 12<sup>50</sup> Złotopolscy – telenowela 13<sup>20</sup> Egzamin

z życia – serial 14<sup>10</sup> Polska 24 – Opinie 14<sup>40</sup> Skrzyptce i sen – film 16<sup>30</sup> Teleplotki 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>25</sup> Spółka rodzinna – serial 18<sup>00</sup> Program publicystyczny 19<sup>10</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 20<sup>00</sup> Sport 20<sup>15</sup> Przeprowadzki – serial 21<sup>20</sup> Pogoda 21<sup>25</sup> Polska 24 – Informacje 22<sup>00</sup> Program rozrywkowy 0<sup>45</sup> Spółka rodzinna – serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### SOBOTA 2 LIPCA

6<sup>00</sup> Złotopolscy(5) – telenowela 8<sup>15</sup> Dziewczyna i chłopak – serial 9<sup>10</sup> Polska 24 – Informacje 9<sup>40</sup> Przyłbice i kaptury – serial 10<sup>45</sup> Mój pierwszy raz – program rozrywkowy 11<sup>45</sup> Najważniejszy dzień życia – serial 13<sup>00</sup> Wiadomości 13<sup>15</sup> Przeprowadzki – serial 14<sup>10</sup> Maktowicz w podróży – magazyn kulinarny 14<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 15<sup>00</sup> Dwie strony medalu – serial 15<sup>30</sup> Dziką Polską – serial 16<sup>00</sup> Kulturalni PL – magazyn 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>20</sup> Ojciec Mateusz – serial 18<sup>10</sup> Barwy szczęścia(2) – serial 19<sup>10</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>10</sup> Czas honoru – serial 21<sup>00</sup> Pogoda 21<sup>05</sup> Hity na czasie – program muzyczny 22<sup>05</sup> Przypadek – film 0<sup>05</sup> Program rozrywkowy 0<sup>25</sup> Ojciec Mateusz – serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### NIEDZIELA 3 LIPCA

6<sup>00</sup> Spółka rodzinna(5) – serial 8<sup>30</sup> Szkoła życia – serial 9<sup>00</sup> Ziarno – magazyn 9<sup>35</sup> Przyłbice i kaptury – serial 10<sup>40</sup> Mazury nieodkryte – reportaż 11<sup>00</sup> Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 11<sup>20</sup> W stronę świata – dokument 11<sup>55</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>15</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>45</sup> Pod Tatrami – reportaż 13<sup>00</sup> Msza św. – kościół NMP Królowej Pokoju we Wrocławiu 14<sup>20</sup> 12 Międzynarodowy Festiwal Muzyki Country Mrągowo – koncert 15<sup>20</sup> Smaki czasu z Karolem Okrasą 15<sup>50</sup> Wielkopolskie Parki Krajobrazowe – reportaż 16<sup>05</sup> Błękitne wakacje – magazyn żeglarski 16<sup>35</sup> Gra w miasta – teleturniej 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>20</sup> Ojciec Mateusz – serial 18<sup>10</sup> Barwy szczęścia(2) – serial 19<sup>10</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>10</sup> Ranczo – serial 21<sup>00</sup> Pogoda 21<sup>05</sup> Ranczo – serial 22<sup>00</sup> Żużel – Ekstraliga 24<sup>00</sup> Info jazda – magazyn 0<sup>20</sup> Ojciec Mateusz – serial 1<sup>10</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości. □

W GALERII GŁOSU KATOLICKIEGO

*Młody i gniewny Mitoz*



Michał Milberger - „Czesław Mitoz” (fragment) - fot. W. Urbanowicz

**Karty telefoniczne**  
**IRADIUM**

**Taniej do Polski i po całym świecie!**

15€  
750€

**POLSKA**  
 0811 600 311  
 01 70 75 19 11

**POLSKA**  
 0811 600 311  
 01 70 75 19 11

**100% SATYSFACJA**  
 BEZ WYMOGÓW

Punkty sprzedaży:  
 Kioski supermarkety,  
 taxiphony, tabac, księgarnie.

**Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00**  
 ☎ 0811 600 311 ☎ 0 1 70 75 19 11

**CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€**

	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
<b>Polska</b>	<b>1800*</b> min
<b>GSM Polska</b>	<b>300*</b> min
<b>Niemcy</b>	<b>1250*</b> min
<b>USA+GSM</b>	<b>1500*</b> min
<b>Włochy</b>	<b>1000*</b> min
<b>Anglia</b>	<b>1500*</b> min
<b>Kanada+GSM</b>	<b>1500*</b> min
<b>Francja</b>	<b>1250*</b> min
<b>GSM Francja</b>	<b>111*</b> min

RCS Paris 0448 227 203

\* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

**Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!\*\***

**0,014€/mn**

**Wybierz**  
**☎ 0811 65 48 48**  
 Następnie numer korespondenta

**BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!**

<b>POLSKA</b>	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

**GSM POLSKA 0,09 €/mn 0821 61 48 48**

**7/7** Obsługa klienta informacje rachunki i ceny 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00  
 ☎ 0811 300 348\*

[www.no-limit-telecom.com](http://www.no-limit-telecom.com)  
 Un service du Groupe  
**IRADIUM**

\* 0.014€/min (19.00-08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0.028€/min (08.00-19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.  
 \*\* Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na [www.no-limit-telecom.com](http://www.no-limit-telecom.com)